

## International Amber Association

in Gdansk

**BURSZTYNISKO**

Bilingual Newsletter of the International Amber Association

no. 17/2002 August

**CERTIFICATE No 000**THE AMBER ASSOCIATION IN POLAND  
HEREBY CERTIFIES THATIS FULLY ENTITLED TO USE THE TRADEMARK  
OF THE AMBER ASSOCIATION REGISTERED AT THE  
PATENT OFFICE OF THE REPUBLIC OF POLAND

THIS CERTIFICATE IS VALID UNTIL 31st of December 2011

THE COMPANY ENJOYS THE ASSOCIATION'S RECOMMENDATION  
AND REMAINS UNDER ITS CONTROL IN THE FOLLOWING DOMAINS:  
1. MANUFACTURING OF GOODS TOILET OF  
2. REFRAINING FROM THE PRODUCTION  
OF PRESTRESSED AMBER AND OTHER GENUINE  
3. MANUFACTURING OF AMBER JEWELRY  
PRECIOUS METALS AND THEIR ALLOYS

THE FOLLOWING DOMAINS:

1. THE BALTIC AMBER  
2. THE BALTIC AMBER  
3. THE BALTIC AMBER  
4. THE BALTIC AMBER  
5. THE BALTIC AMBER  
6. THE BALTIC AMBER  
7. THE BALTIC AMBER  
8. THE BALTIC AMBER  
9. THE BALTIC AMBER  
10. THE BALTIC AMBER

IS FULLY ENTITLED

OF THE AMBER ASSOCIATION  
PATENT OFFICE OF THE REPUBLIC OF POLAND

THIS CERTIFICATE IS VALID UNTIL

THE COMPANY ENJOYS THE ASSOCIATION'S RECOMMENDATION  
AND REMAINS UNDER ITS CONTROL IN THE FOLLOWING DOMAINS:  
1. MANUFACTURING OF GOODS TOILET OF  
2. REFRAINING FROM THE PRODUCTION  
OF PRESTRESSED AMBER AND OTHER GENUINE  
3. MANUFACTURING OF AMBER JEWELRY  
PRECIOUS METALS AND THEIR ALLOYS  
4. THE OBLIGATION OF THE RULES**MIĘDZYNARODOWE STOWARZYSZENIE BURSZTYNNIKÓW****w Gdańsku**

80-382 Gdańsk, ul. Beniowskiego 5, hall 03 r.116A;

tel./fax (+4858) 554 92 23, e-mail: sbp@sbp.org.pl

**www.amber.org.pl**

Wiesław Gierłowski

Chairman of Scientific - Information Commission

# OD REDAKCJI BURSZTYNISKA

Trzyletnia kadencja obecnych władz Stowarzyszenia zbliża się do końca. Ostatnie miesiące działalności składają do oceny wyników dotychczasowej pracy, a nade wszystko do podjęcia problemów dotąd nierozwiązanych.

Niewątpliwym sukcesem bieżącej kadencji jest stały wzrost liczby członków oraz zasięgu geograficznego ich zamieszkania i rodzajów prowadzonej działalności lub zakresu badań naukowych bursztynu. Od 1 stycznia 2000 r. do 15 sierpnia 2002 r. liczba członków wzrosła ze 132 do 195 to jest o 48%.

Imponująca jest lista krajów, z których pochodzą nasi członkowie, obejmuje ona wszystkie kontynenty.

Znaczną trudnością w dostosowaniu statutu Stowarzyszenia do wzrostu znaczenia naszej działalności w skali międzynarodowej była zmiana polskiego prawa o stowarzyszeniach, polegająca na powierzeniu prawa opiniowania zmian statutowych organom samorządu lokalnego, niezorientowanym w problematyce zagranicznej. Stąd wynikły różnice poglądów na treść sformułowań wewnętrznego prawa naszego stowarzyszenia i trwająca ponad 2 lata procedura sądowej rejestracji nowej nazwy i struktury organizacyjnej.

Ostatecznie jednak nasze starania zostały uwieńczone powodzeniem i w Krajowym Rejestrze Sądowym został wpisany statut, władze stowarzyszenia i jego nowa nazwa, która brzmi:

## Międzynarodowe Stowarzyszenie Bursztynników w Gdańsku.

W nowej formule stowarzyszenia nabierają szczególnego znaczenia uchwały wyborczego walnego zebrania z dnia 31 marca 2000 r. formułujące wytyczne do planu pracy Zarządu. Cytujemy je poniżej:

1. Promocja bursztynu bałtyckiego pozostaje nadal głównym zadaniem Stowarzyszenia. Władze i członkowie Stowarzyszenia winni prowadzić wszelkie możliwe działania w celu upowszechnienia wiedzy o wyjątkowej pozycji sukcyntu wśród wszystkich żywic kopalnych. Działania promocyjne obejmować powinny cały obszar Polski i kraje potencjalnych odbiorców polskich wyrobów bursztynowych.

2. Realizacja celów promocyjnych dokonywana będzie przez:

- systematyczne prowadzenie witryny internetowej i powiązanie jej linkami z witrynami instytucji naukowych oraz witrynami prowadzonymi przez wszystkich członków Stowarzyszenia
- własne wydawnictwa drukowane i w postaci CDRom-ów
- wydawanie biuletynów Stowarzyszenia
- publikowanie kroniki działań w czasopiśmie branżowych
- organizowanie pokazów, kiermaszy, stoisk targowych, wystaw i sympozjów o bursztynie
- upowszechnianie metod wykrywania falsyfikatów bursztynu
- inspirowanie publikacji prasowych, telewizyjnych i radiowych
- stała współpraca z czasopismami zawodowymi
- organizowanie wspólnych wystąpień firm, których właścicielami są członkowie Stowarzyszenia na targach zagranicznych

Niestety Zarząd, bez usprawiedliwionych powodów, zaniedbał pierwszych dwóch metod promocji i łączności z członkami, a mianowicie prowadzenia witryny internetowej, powiązania jej linkami z witrynami członków i wydawania własnych publikacji o bursztynie (jedynie dotąd wydane małe książeczki-etykiety są dorobkiem poprzedniego Zarządu).

# SPIS TREŚCI

## Od Redakcji

## Sprawy organizacyjne

Rejestracja zmian w statucie - W. Gierłowski . . . . .	2
Firmy rekomendowane przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Bursztynników w Gdańsku - J. Bielak . . . . .	2
Członkowie przyjęci - J. Bielak . . . . .	2

## Działalność Stowarzyszenia

JCK Show Las Vegas 2002 - E. Rachoń i J. Bielak. . . . .	3
I Światowy Dzień Gdańszczan - W. Gierłowski . . . . .	4
Wystąpienie na Europejskim Zjeździe Informatyków w auli Uniwersytetu Gdańskiego - W. Gierłowski . . . . .	4
Obrady Forum Jubilerstwa Polskiego - M. Kucharska . . . . .	4
Jarmark św. Dominika; Dzień Bursztynu - E. Rachoń. . . . .	5
Ochrona własności intelektualnej w działalności jubilerskiej . . . . .	6
IV Naukowy Zjazd Gemmologów - S. Safarzyński . . . . .	14

## Gospodarka

Ocena rynku surowcowego - W. Gierłowski . . . . .	15
Ambermart - letni suplement do Amberifu - E. Rachoń . . . . .	15

## Recenzje i zapowiedzi wydawnicze

Serial telewizyjny o Bursztynowej Komnacie - W. Gierłowski. . . . .	16
Podróż do Gdańska na Amberif - B. Kosmowska-Ceranowicz . . . . .	16
Od Bałtyku przez Kurpie do Karpat - B. Kosmowska-Ceranowicz . . . . .	16
Bryły Bursztynu; Fenomen przyrody - W. Gierłowski. . . . .	17
Odwołanie zapowiedzi wydawniczej z poprzedniego Bursztyniszka - G. Gierłowska. . . . .	18
Bursztyniarstwo Kurpiowskie Jerzego Jastrzębskiego - W. Gierłowski. . . . .	18

## WYDAJE

Zarząd Międzynarodowego Stowarzyszenia Bursztynników, Beniowskiego 5, hala 3, pokój 116, 80-382 Gdańsk, Poland, tel. +48 58 554 92 23, e-mail: sbp@sbp.org.pl

## REDAGUJE ZESPÓŁ AUTORSKI W SKŁADZIE

Wiesław Gierłowski - Redaktor Naczelny, Jacek Bielak - Sekretarz Redakcji, Sławomir Safarzyński - Członek Redakcji, Ewa Rachoń - Członek Redakcji, Marcin Drabik - Członek Redakcji

**SKŁAD I ŁAMANIE:** Studio Polska Bizuteria +48 58 761 88 99 e-mail: Biuro@PolskaBizuteria.pl

**TŁUMACZENIE na j. angielski:** Anna Moroz, Piotr Łuba

## Sprawy organizacyjne

Wiesław Gierłowski

### REJESTRACJA ZMIAN W STATUCIE

Po trwających ponad dwa lata sporach z organem nadzorczym naszego stowarzyszenia, jakim w miejsce wydziału spraw obywatelskich Urzędu Wojewódzkiego (który z reguły pozytywnie opiniował nasze propozycje) stał się także wydział Urzędu Miejskiego w Gdańsku i żmudnym wprowadzaniu drobiazgowych poprawek na trzech kolejnych Walnych Zebraniach udało się wreszcie spełnić wymagania organu nadzorczego i zarejestrować aktualny statut i władze Stowarzyszenia.

Cele i sposoby działania pozostały bez zmian. Uległa natomiast rozszerzeniu sfera działania naszej organizacji na cały świat i możliwość podejmowania w drugim terminie prawomocnych uchwał nawet bez obecności połowy ogółu członków (po co najmniej półgodzinnym oczekiwaniu). Warunkiem prawomocności jest zawiadomienie wszystkich członków o terminie, miejscu i porządku obrad co najmniej na 14 dni przed rozpoczęciem obrad.

O rejestracji statutu i składu władz powiadomił nas Krajowy Rejestr Sądowy pismem z dnia 26 czerwca 2002 r. nr CD.XII NS-Rej.KRS 1124/2/387.

Wpis do rejestru pod nową nazwą: Międzynarodowe Stowarzyszenie Bursztynników w Gdańsku i angielskim równoważnikiem: International Amber Association in Gdańsk nosi numer 000120325.

Pomyślne zakończenie procedury rejestracyjnej zawdzięczamy w dużym stopniu staraniom mgr Anny Klucznik, która włożyła wiele wysiłku w opracowanie projektu nowych postanowień statutu jak i uzgodnienie ich z władzami nadzorczymi.

### FIRMY REKOMENDOWANE PRZEZ MIĘDZYNARODOWE STOWARZYSZENIE BURSZTYNNIKÓW W GDAŃSKU

- SILVER & AMBER Adam Pstrągowski
- DEJWIS Marian Dejc & Mirosław Wiśniewski
- ART 7 Wojciech Kalandyk
- VENUS Jacek Leśniak
- BALT S.C. Leszek Duliński
- DAGENIT Marek Trocha
- FIRMA JUBILERSKA DUDNIK Janusz Dudnik
- Gabriela i Wiesław Gierłowsy Bursztyń, Srebro, Konserwacja Zabytków
- NORTHPOL SYSTEM Marek Juszcza
- GEDANENSIS ART Katarzyna Łabor
- P.P.H. „RAV” Krzysztof Basiukiewicz
- GALERIA Biżuterii Kazimierz Matusiak
- STENEX Stefan Plota

- BURSTINY S.L. Christophe Lambadarios
- ART-Silver Firma Jubilerska Leszek Krause Leszek Krause
- MIRMEX Pracownia Biżuterii Artystycznej Mirosław Mietz
- RYTOSZTUKA sp. z o.o. Wojciech Cimoszko
- SOLO Bożena Przytocka
- Firma DRABIK Marcin Drabik
- DRAPIKOWSKI STUDIO Mariusz Drapikowski
- YES Designersilberschmuck Margarete Sledziecki
- GEM Pracownia Bursztyny Stanisław Marcinkowki
- POLIMARK INTERNATIONAL Anna Elżbieta Najder
- VESSEL INTERNATIONAL, Inc Stephanie Stępień
- BIŻUTERIA ARTYSTYCZNA Danuta i Mariusz Gliwiński
- AD ART SILVER Andrzej Drozdowski
- NATALEX Stanisław Stępień
- STANIMEX BIS sp. z .o.o. Alicja Darkowska
- KOLIA Jarosław Lis
- BALTICAMBRE Pellerin Benedicte
- GALLERY KLUCZNIK Anna Klucznik
- GOLDMAJOR ltd. Robert Rontaler
- ANELL S.C. Krzysztof Lejko
- Elżbieta Krasińska RZYM
- KLECHOV-STYLE Grzegorz Klechowicz
- MILET Edward Milczarek
- AMBER ART Dariusz Gocał
- AMBER HALL JEWELLERY Sylwia Świstak
- YIDKAMBAR Zdzisława Czerniak
- O.S.C. sp. z o.o. Seok Oh
- SUKIENNICE Jakub Łodziński
- AMBER CENTRE Fergus Clark
- CLARENDON INTERNATIONAL Fergus Clark
- ENZO Józef Soszyński
- DAS BERNSTEINZIMMER Maximus Christian Dannat
- AMBER MUSEUM GALERY Kazimieras Mizgiris
- GALERIA „GDAŃSKI BÓWKA” Grzegorz Nikiel
- KARAT S.C. Adam Garus
- JACK MARKET Jacek Kędracki
- AGAT Jacek Głódkowski
- HELENA Jan Podżorski
- EDMAR Jolanta i Edward Marzec
- DUMIN Ludwik Dumin
- ANTIQUITAS Jacek Bielak

### CZŁONKOWIE PRZYJĘCI MIĘDZY 01.04.2002. - 31.07.2002.

- Iwona Joanna Rajchel, Gdańsk - POLAND
- Ryszard Węgierski, Straszyn - POLAND
- Andrzej W. Cholewiński Rodondo Beach, California - USA

## Działalność Stowarzyszenia

Ewa Rachoń i Jacek Bielak

### JCK SHOW LAS VEGAS 2002

Targi odbyły się w Sands Convention Center w dniach 31 maja - 4 czerwca. Udział wzięło 2 719 wystawców zajmując powierzchnię 160 000m<sup>2</sup>. Integralną częścią ekspozycji był pawilon AGTA Amerykańskiej Organizacji Handlu Kamieniami Jubilerskimi i wystąpienia narodowe z 20 krajów, w tym z Polski (739 firm zagranicznych).

Wstęp na targi mają kupcy hurtowi rejestrujący się z wyprzedzeniem oraz sprzedawcy detaliczni, którzy muszą być zrzeszeni w organizacjach krajowych. Odwiedziło je 19 753 kupców (w tym 2 662 zagraniczni), a więc nieco więcej niż w roku ubiegłym.

Dwupoziomowy obiekt wystawienniczy podzielono na tematyczne sektory: na parterze Centrum Projektantów, Pawilon Międzynarodowy i Sekcja Techniczna, gdzie króluje żywa prezentacja firmy Rio Grande. Na piętrze znajduje się Pawilon American Gem Trade Association określane jako Tucson w Las Vegas, Plac Diamentów, Time Square z zegarkami, Pawilon Platyny, Plumb Club, Galeria i Promenada Prestiżowa. Cztery ostatnie tworzą wyselekcjonowane markowe firmy w sektorach „za chińskim murem”, w specjalny sposób zaaranżowane, tworząc klubową atmosferę. Można tu spotkać firmę Christopher pana Krzysztofa Słowińskiego, która opatentowała własny szlif „Chriss Cut” oraz firmę Victor Mayer z biżuterią Faberge.

Rynek amerykański mimo kryzysu ma ciągle największy potencjał nabywczy, toteż na ekspozycjach firm można zobaczyć bogatą i różnorodną ofertę od najcenniejszych kamieni poczynając poprzez najsłabsze metale do taniej seryjnej produkcji masowej. Transakcje i rozmowy odbywają się często „przez ladę”, widać jednak wpływ europejskiego stylu projektowania stoisk i coraz częściej prestiżowe marki dbają o specjalną aranżację ekspozycji, szczególnie w sektorach luksusowych. Dobrze na tym tle wyróżniają się stoiska narodowe Włoch, Francji czy Niemiec, starannie i jednorodnie zaprojektowane. Dość bogata jest oferta oprogramowania do komputerowego projektowania biżuterii oraz portali internetowych skupiających handel kamieniami i biżuterią.

Firma GemFind zaprasza do współpracy organizację z innych krajów i być może jest to oferta do rozważenia przez nasze środowisko. Warte uwagi jest także wydawnictwo The Guide, opracowane i wydawane przez Gemworld International Inc. (www.gemguide.com) - The Guide Diamonds co dwa miesiące oraz The Guide Colour raz w roku. To ostatnie opisuje aktualne informacje rynkowe o ponad 75 kamieniach „from amber to zoisite” informując o cenach, sposobach poprawiania i krajach pochodzenia.

W centrum projektantów zwraca uwagę Grupa Aspects z Niemiec z Michaeliem Zoblem. Miło też było zobaczyć kolekcję Georga Sprenga ze szlifowanym, cytrynowym bursztynem. Bursztyn bogato oprawiony w złoto użył w swojej kolekcji również paryski projektant Jacques An Lanh, pracujący dla Jean Paul Gaultiera. To oczywiście tylko kropelka w morzu biżuterii z najcenniejszymi kamieniami obecnymi w kolekcjach targowych, proszę jednak o zrozumienie dla wypatrywania bliskich sercu akcentów. Główny ciężar promocji bursztynu spoczywał oczywiście na zbiorowym stoisku pod auspicjami Stowarzyszenia Bursztyńników. Były tu obecne firmy Dejwis, Amber and Silver Adama Pstrągowskiego, Helena, Drabik, Vessel International, Rav i Stenex. Kolekcja Stefana Ploty Stenex - zwróciła uwagę lidera grupy ZZ Top, który został zaopatrzony w miniaturki gitar dla całego zespołu. Zapowiedzieliśmy, że jeśli zdecyduje się przyjechać na



Polscy bursztyńnicy w Las Vegas - fot. S. Plota

zakupy do Gdańska będzie musiał wystąpić zgodnie z tradycją Ambermartu do prezentowania muzycznych talentów środowiska. Nie odmówił, cóż czekajmy aż zwolnią go ze zobowiązań kontrakty z wytwórniami muzycznymi.

Wśród imprez towarzyszących targom znaczący jest rozbudowany program seminarium, które zaczyna się już dwa dni przed targami. Wstęp na prawie wszystkie sesje jest wolny i tylko niektóre wykłady wymagają wcześniejszej rezerwacji. Tematyka obejmuje zagadnienia z zakresu technik sprzedaży, marketingu i gemmologii. Można było również obejrzeć pokaz biżuterii zaprojektowanej przez firmę Le Vian, zainspirowanej Art Deco. Odbyła się również aukcja biżuterii projektantów, która uzyskała 25 tys. dolarów na rzecz programu edukacyjnego oraz cicha aukcja biżuterii i zorganizowany na cele charytatywne.

Dave Bonaparte, wiceprezes salonu podsumował rezultaty imprezy jako bardzo satysfakcjonujące pomimo tak niestabilnej sytuacji rynkowej. Ilość przybyłych handlowców i ich potencjał nabywczy wyraźnie sygnalizują powrót wysokiej aktywności w przemyśle jubilerskim.

Polskie firmy również pozytywnie oceniają swoje wystąpienie i ilość kontaktów handlowych, a w przyszłym roku powinniśmy otrzymać samodzielne stoisko informacyjne dla Stowarzyszenia i targów bursztyńno. Będą tam prezentowane materiały informacyjne o bursztynie i targach oraz prace artystów nagrodzonych w konkursach targowych.



Stoiska pawilonu polskiego na targach JCK w Las Vegas fot. J. Bielak

## Działalność Stowarzyszenia

Wiesław Gierłowski

### I ŚWIATOWY DZIEŃ GDAŃSZCZAN

Wśród wielu prezentacji na pierwszym Światowym Zjeździe Gdańszczan, którzy dość licznie przybyli do swego rodzinnego miasta w piękne majowe dni nie mogło zabraknąć bursztynu. Nasze stowarzyszenie zdecydowało się wystąpić z prezentacją dorobku swych członków w dziedzinie piśmiennictwa naukowego i popularnego o bursztynie, a nie z tradycyjną ofertą towarową. Oferty towarowe przedstawili sami członkowie na swych licznych stoiskach firmowych.

Pokazaliśmy także bursztyn w twórczości malarskiej Pawła Wyborskiego, który w swoje olejno malowane dzieła wkomponowuje układy z naturalnych płytek surowca. Przedstawiona kolekcja utrzymana była w pięknej złoto-brązowej gamie barwnej, dzięki czemu i warstwa malarska i bursztyn wspierały się wzajemnie.



I Światowy Dzień Gdańszczan - fot. M. Sylwiańczyk

Wiesław Gierłowski

### WYSTĄPIENIE NA EUROPEJSKIM ZJEŹDZIE INFORMATYKÓW W AULI UNIwersYTETU GDAŃSKIEGO

Na zaproszenie władz Uniwersytetu Gdańskiego zorganizowaliśmy stoisko wystawienniczo-handlowe w dniach 6-8 czerwca 2002 r. prezentując kilkuset przybyłym naukowcom z dziedziny systemów informatycznych w sferze ekonomiki przyszłości, artystyczne dzieła bursztynowe. Całość przygotowań i obsługi stoiska w uniwersyteckiej auli wzięła na siebie mgr Anna Klucznik z zespołem pracowników swojej galerii w Gdańsku.

Znaczącym uzupełnieniem była wystawa okazji przyrodniczych bursztynu opracowana przez dr Elżbietę Sontag. Trafny i spektakularny dobór okazów bursztynu z inkluzjami zwierzęcymi i roślinnymi budził podziw, a nawet zaskoczenie zwiedzających, znakomitych naukowców z innej co prawda dziedziny.

Bursztynnictwo było jedyną specjalnością naszego regionu, którą władze uniwersytetu zdecydowały się przedstawić znakomitym gościom w dołączonym do zaproszeń folderze, jak i na miejscu w uniwersyteckiej auli.

Mankamentem okazało się przeniesienie poczęstunków w przerwach obrad z miejsca pierwotnie planowanego, wskutek czego nasze stoisko znalazło się poza centrum kularowych spotkań naukowców.

Małgorzata Kucharska

### OBRADY FORUM JUBILERSTWA POLSKIEGO

Obrady sprawnie prowadził p. Andrzej Bielak, Prezes Stowarzyszenia Twórców Form Złotniczych.

Pierwsza sprawa to dokumentacja Forum. Uznano, że konieczne jest prowadzenie sekretariatu przez którąś z organizacji. Przyjęto propozycję dr Sławomira Safarzyńskiego - Prezesa Stowarzyszenia Galwatechników, że ta organizacja będzie prowadzić sekretariat dla potrzeb Forum.

Tematy które powinny być poruszone przez Forum to: sprawa uregulowania obrotu metalami i kamieniami szlachetnymi, sprawy normalizacyjne dla branży, sprawy kształcenia dla potrzeb branży jubilerskiej.

Prezes KIGZJ zwrócił się do uczestników Forum z zapytaniem czy Forum popiera inicjatywę KIGZJ organizowania targów jubilerskich dla branży. Wszystkie organizacje poparły tą inicjatywę.

Ponadto wszystkie organizacje - sygnatariusze Forum mają w ciągu 14 dni przesłać dane dotyczące liczby członków swoich organizacji z wyszczególnieniem członków zwyczajnych i honorowych, bez danych osobowych, chodzi o statystykę, aby określić siłę Forum.

Tematem najbliższego Forum będzie szkolnictwo zawodowe, w tym kształcenie ustawiczne.

Materiały przygotowuje Związek Rzemiosła Polskiego i przekaże je do dyskusji dwa tygodnie przed terminem następnego Forum. Wszystkie organizacje przygotowują swoje uwagi.

Następne VII FORUM odbędzie się 3.10.2002 r. w Centrum Kongresowo- Wystawienniczym przy ul. Żwirki i Wigury w W-wie.

Tematami kolejnych spotkań Forum powinny być ustawy dotyczące obrotu kamieniami i metalami szlachetnymi i normy europejskie w kontekście obowiązującego prawa u nas.

Pani Dyrektor Okręgowego Urzędu Probierczego w Warszawie M.M. Ułaczyk zwróciła się do wszystkich z prośbą o opinie na piśmie odnośnie prób 999 - czy takie określenie jest w probiernictwie potrzebne.

Głosy w dyskusji podkreślały, że w branży jako całości mogą być tematy, które bardzo interesują jedną organizację, a niekoniecznie wszystkich sygnatariuszy - stąd temat może być pilotowany przez daną organizację, ale musi ona uzyskać poparcie Forum dla swojej koncepcji działania o ile chce oficjalnie występować z wnioskami w imieniu Forum.

Uznano także, że każdy temat musi być pilotowany przez konkretną organizację lub zespół osób z paru organizacji - vide komisja d/s zawodów regulowanych - bo wówczas jest gwarancja realizowania tematu.



Stoisko w auli Uniwersytetu Gdańskiego - fot. W. Gierłowski

Ewa Rachoń

**JARMARK ŚW. DOMINIKA DZIEŃ BURSZTYNU****Bursztynowa Bransoleta i Wielki Bursztynowy Guzik - nowe nabytki Muzeum Bursztynu**

Kolekcja Muzeum Bursztynu wzbogaciła się o dwa nowe obiekty w czasie Jarmarku św. Dominika w Gdańsku. Piątkowe popołudnie i wieczór 2-go sierpnia odbywało się pod hasłem Dnia Mody. Para projektantów od lat współpracująca przy pokazach mady na targach Amberif Jola Słoma i Mirek Trymbulak poprowadzili wspólną z publicznością próbę pobicia rekordu Guinnessa na najdłuższą koszulę nocną. Bursztynowy Guzik do tej koszuli, w o średnicy 31 cm i wadze 1,5 kg, ułożony z jasnożółtych i prześwitujących kształtek naturalnego bursztynu ufundowała firma "Helena" Państwa Podzorskich z Sopotu, a następnie cenny obiekt przekazany został do Muzeum na ręce pani Joanny Mężyk.



„Kolekcja Rewolucyjna”  
Joli Słomy i Mirka Trymbulaka  
fot. Polska Biżuteria

Podczas wieczornych pokazów uświetnionych koncertem Haliny Fąckowiak zaprezentowana została fantazyjna kolekcja „Z bursztynu i mgły” Dominiki Kłopotek-Głowczewskiej, a następnie czerwona, eksplodująca pomysłami „Kolekcja Rewolucyjna” Joli Słomy i Mirka Trymbulaka.

Grupa teatralna „Laboratorium” w składzie: Agnieszka Kalita i Ireneusz Górski w futurystyczny sposób pokazała biżuterię Janusza Wosika nagrodzoną złotym medalem na ostatnim Amberifie. Tancerz przypominający przybysza z

kosmosu lub może cyborga przyszłości zaopatrzone był w ukryty pierścień i broszkę. Czyżby akcesoria sentymentalne na dalekie podróże w czasie i przestrzeni?

Dzień Bursztynu to od kilku lat druga sobota Jarmarku. Prezentujemy tam publiczności i turystom odwiedzającym jarmark wydawnictwa o bursztynie i zapraszamy do bezpośredniego kontaktu ze skarbem naszej ziemi. Wielka piaskownica była oblegana przez poszukiwaczy bryłek bursztynu, a zwycięzca zawodów zebrał 80 dkg w 10 minut. Piaszczyste złożę na Targu Węglowym wzbogacił tego dnia członek naszego stowarzyszenia - Marek Trocha.

Odbywały się również konkursy wiedzy o bursztynie i prezentacja ofert turystycznych biura podróży Orbis. Powstawał też nowy obiekt dla muzeum Bursztynowa Bransoleta. Siatkowa konstrukcja zaprojektowana przez Giedymina Jabłońskiego o obwodzie 2,5 m, wysokości 0,5 cm ma 210 okienek, które każdy mógł wypełnić swoją kompozycją z bursztynu i drutu. Przyjaciele bursztynu artyści, projektanci, przyjezdni i miejscowi, dzieci i dorośli zostawili ślad swojej wyobraźni w małym prostokątnym okienku. Ponieważ zostały jeszcze niewypełnione przestrzenie, będziemy wspólnie kończyć bransoletę na targach Ambermart, zbierając równocześnie pieniądze na fundusz zakupów dla Muzeum Bursztynu, gdzie trafi po targach trafi bransoleta wraz z listą autorów. Sponsorami naturalnych bryłek bursztynu do obiektu byli: Krzysztof Basiukiewicz, Tadeusz Befinger, Gabriela Gierłowska, Leszek Herlik-Herlikiewicz, Wojciech Kalandyk i Stefan Plota. Dziękujemy im za umożliwienie świetnej zabawy.



Jedni z wielu współautorów Bursztynowej Bransolety przy pracy  
fot. M. Gliwiński



Poszukiwacze bursztynu - fot. Polska Biżuteria



Namiot Stowarzyszenia Bursztynników - fot. J. Bielak

## Działalność Stowarzyszenia

Opracowanie FJP

# OCHRONA WŁASNOŚCI INTELEKTUALNEJ W DZIAŁALNOŚCI JUBILERSKIEJ

Działalność jubilerska jest szczególnym rodzajem działalności gospodarczej, a dokładniej zarobkowej działalności wytwórczej. Jej przedmiotem są wyroby stosunkowo różnicowane pod względem zarówno wykorzystywanych materiałów i technik produkcji, jak i walorów artystycznych. Wyrobami jubilerskimi w szerokim rozumieniu tego słowa są zarówno proste, typowe ozdoby produkowane według powszechnie znanych wzorów, biżuteria artystyczna odznaczająca się oryginalnością jak i wyroby zegarmistrzowskie. Niekiedy elementami biżuterii są ponadto nieskomplikowane rozwiązania o charakterze technicznym, stanowiące elementy biżuterii, jak np. zapięcia naszyjników, brosz czy bransolet.

Jednym z poważniejszych problemów praktycznych twórczości jubilerskiej jest jej ochrona przed naśladownictwem. Ochrony takiej można poszukiwać w ramach różnych reżimów prawnych: **prawa autorskiego, prawa własności przemysłowej oraz ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji**. Ponieważ prace jubilerskie wykonywane mogą być także przez pracowników lub uczniów w czasie praktyk rzemieślniczych powstaje zagadnienie określenia podmiotu, któremu pierwotnie przysługują prawa autorskie w takich sytuacjach. Konieczne jest zwłaszcza wskazanie jak należy sformułować odpowiednie klauzule umowne, aby prawa przeszły na pracodawcę i przeciwdziałały także „zabraniu” wzorów z zakładu przez byłego pracownika.

## I. OCHRONA WYROBÓW JUBILERSKICH NA GRUNCIE RÓŻNYCH USTAW

### 1. OCHRONA W PRAWIE AUTORSKIM

#### 1.1. Przesłanki ochrony utworu

Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych z 4 lutego 1994 r. przewiduje ochronę różnego rodzaju utworów, w tym zaliczanych do tzw. sztuki użytkowej. Utwór może być utrwalony w rysunku, szkicu lub też gotowym wyrobie. W obu postaciach, jeśli spełnione są przesłanki ochrony prawem autorskim, stanowi przedmiot ochrony.

Gotowy wyrób jubilerski, podobnie jak namalowane płótno, jest rzeczą w rozumieniu prawa cywilnego i podlega zasadom przeniesienia własności rzeczy. Jednak przeniesienie własności rzeczy - konkretnego wyrobu jubilerskiego - nie powoduje jeszcze przejścia praw

do utworu, a więc praw autorskich. Dla przeniesienia praw do utworu (wzoru), których treścią jest przede wszystkim możliwość powielania wzoru, wymagana jest wyraźna umowa.

Przedmiotem prawa autorskiego są utwory, tj. takie dobra niematerialne, które - zgodnie z brzmieniem ustawy - są przejawami działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalonymi w jakiegokolwiek postaci, niezależnie od ich wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia. Przedmiotem prawa autorskiego mogą więc być także wyroby złotnicze.

Przesłanki oryginalności i indywidualności nie są bliżej zdefiniowane w ustawie i w związku z tym stanowiły częstokroć przedmiot rozstrzygnięć sądowych. Celem przybliżenia sposobu rozumienia kryterium oryginalności warto przytoczyć kilka przykładów z orzecznictwa.

W wyroku z 1984 r. Sąd Najwyższy (SN) orzekł m.in. w

sprawie dotyczącej naśladownictwa sztucznej biżuterii, a mianowicie dwu agraf i przypinki. Powodem był artysta plastyk, który zaprojektował biżuterię i wprowadził ją do sprzedaży. Pozwana, wobec której żądano zaprzestania naruszania praw autorskich powoda, broniła się argumentami, że wytwarzane przez nią agrafy i przypinki różnią się w sposób istotny od zaprojektowanych przez powoda, a ponadto, że powód nie uzyskał na te wzory świadectwa ochronnego (tj. nie zarejestrował tych wzorów jako wzorów zdobniczych w Urzędzie Patentowym). Sąd zajmując się kwestiami autorsko-prawnymi badał przede wszystkim, czy zaprojektowana przez powoda biżuteria ma „swoisty i oryginalny wygląd oraz nową postać”. Opinia biegłego stwierdzała, że wspomniane agrafy i przypinki „wykazują cechy samodzielnej twórczości, przejawia się w nich artyzm oraz indywidualność powoda”, co pozwala uznać je za przedmiot prawa autorskiego. Dopiero wobec ustaleń, że przedmiotowe wzory są dostatecznie oryginalne, a więc stanowią przedmiot praw autorskich, możliwe było zajęcie się problemem ewentualnego naruszenia tych praw.

Sąd rozstrzygał czy doszło do niedozwolonego przejęcia oryginalnych cech z utworów wcześniejszych odpowiadając na pytanie: „czy ozdoby wykonywane przez pozwaną miały rzeczywiście pod względem konstrukcji i układu kompozycyjnego cechy indywidualne, czy też zostały wykonane według projektów powoda?”, czyli innymi słowy „czy przy produkowaniu agraf i przypinek pozwana bezprawnie wykorzystywała pomysły powoda, wyrażone we wzorach tego rodzaju wyrobów, uprzednio przez niego opracowanych”. Zdaniem biegłego naśladownictwo było tu oczywiście, jako że „wszystkie trzy typy ozdób miały parami identyczną szatę konstrukcyjną, a układ kompozycyjny tych ozdób był taki sam lub prawie taki sam”. Sąd stwierdził tym samym, że doszło do naruszenia praw autorskich powoda.

Podobna kwestia była przedmiotem wyroku Sądu Najwyższego z 1937 r., który to wyrok, choć przedwojenny, zachował pełną aktualność. Rozpatrywana sprawa dotyczyła naśladownictwa wzorów koronek. Pozwany bronił się zarzutem, że przedmiotowe wzory nie są utworami w rozumieniu prawa autorskiego, stanowiąc tylko przerobienie wzorów powszechnie znanych. Brak przesłanki oryginalności miał przesądzić o odmowie ochrony.

Sąd Najwyższy stwierdził, że „dzieło sztuki plastycznej nie wykazuje z tego powodu braku cech indywidualnej twórczości, iż autor posługuje się takimi elementami tworzywa, które nie są wytworem jego osobistej fantazji. Sztuka plastyczna, bowiem posługuje się jako elementami twórczości linią, barwą, powierzchnią, bryłą, przy czym owa powierzchnia i bryła może według intencji autora przyjmować kształty powszechnie znane (kwiat, drzewo, zwierzę, koło, kwadrat itd.). Ta więc okoliczność, iż dany motyw użyty w kompozycji dzieła nie jest oryginalnym wytworem myśli autora, jak i ta okoliczność, iż ów motyw był już użytkowany (np. iż malarz malował takie kwiaty, które uprzednio już ktoś inny malował) same przez się nie pozbawiają danego utworu cech indywidualnej twórczości. Zagadnienie sprowadza się do tego, czy autor z elementów choćby powszechnie znanych lub przez autora uprzednio widzianych, potrafił stworzyć osobiste dzieło sztuki, czy też jego utwór jest tylko odtworzeniem istniejącego już kształtu artystycznego”. Istotą problemu jest zatem „czy układ całości stworzonej z tychże motywów jest wytworem indywidualnej twórczości pracy autora, czy też nim nie jest.

## Działalność Stowarzyszenia

Innymi słowy idzie o to, jaki jest wkład indywidualnej artystycznej twórczości autora ze względu na użyte tworzywo, a więc o to, jaki zachodzi stosunek pomiędzy artystyczną wartością użytych motywów, a ewentualnie nowym oryginalnym posługiwaniem się nimi przez autora".

Badając występowanie w dziele przesłanki oryginalności sądy podkreślają (a stanowisko powyższe jest również akceptowane w doktrynie), że o przyznaniu ochrony autorsko-prawnej nie decyduje wartość artystyczna czy całkowita nowość pomysłu: „z ustawy nie wynika wcale, by o twórczości umysłowej, podlegającej ochronie prawnej, miał stanowić stopień wysiłku pracy umysłowej lub jej znaczna doniosłość. Przeciwnie, (...) każda twórczość umysłowa, czy to z dziedziny literackiej, naukowej czy praktycznej (...) doznaje ochrony prawnej, byleby w przyznaniu ostatecznym wyniku, w swojej zewnętrznej formie, wykazywała znamiona wyróżniające ją od innych dzieł osobliwością pomysłu i umiejętnością ujęcia i wyrażania tematu."

„Przedmiotem prawa autorskiego są utwory nie tylko ostatecznie wykonane, lecz także ich plany, zarysy, szkice, rysunki, modele i projekty - w tym m.in. przeznaczone dla przemysłowego produkowania określonego dzieła" (wyrok SN z 1988 r.). Stąd przedmiotem prawa autorskiego w dziedzinie jubilerstwa są nie tylko wzory do ręcznego wykonania, także wzór do mechanicznego powielania może być przedmiotem ochrony, jeśli cechuje go oryginalność.

Pewnej wskazówki co do oryginalności w twórczości zmechanizowanej dostarcza wyrok Sądu Najwyższego z 1977 r. w sprawie naśladownictwa mebli kuchennych. Przed wydaniem orzeczenia Sąd odróżnił elementy znormalizowane od elementów twórczych i stwierdził, że „meble kuchenne ze względu na ich ściśle użytkowy charakter należą do mebli szczególnie silnie znormalizowanych, a nawet do pewnego stopnia zunifikowanych", co powoduje, że nieuniknione są podobieństwa między poszczególnymi zestawami mebli kuchennych. W tych warunkach za niezbędne uznano szczególnie precyzyjne ustalenie, na czym polega oryginalna twórczość danego artysty plastyka wnosząca nowe elementy do znormalizowanego zestawu mebli kuchennych. W efekcie sąd rozpatrując kwestie autorstwa dopatrzył się tu współautorstwa wielu osób, w tym m.in. zarówno powoda, jak i pozwanego.

Konkludując można stwierdzić, że w przypadku dzieł sztuki tzw. czystej (obraz, rzeźba) wystarczy, jeśli utwór jest wynikiem samodzielnej pracy twórczej, a zatem nie stanowi plagiatu. W odniesieniu do **sztuki stosowanej** (tj. takiej, gdzie przedmiot o walorach estetycznych pełni określone funkcje użytkowe jak np. wytwory jubilerskie, meble, ceramika) bierze się pod uwagę także pewien **stopień nowości przedmiotowej**, tj. różnicy pomiędzy tym, co było znane i dostępne a tym, co stworzono. Generalnie biorąc sądy polskie dość liberalnie podchodzą do poziomu wymaganej oryginalności. Zapadały orzeczenia przyznające walor utworu stylizacji herbu miasta, fotografii kompozycji kwiatowej, projektom różnego rodzaju opakowań, także wzorom wyrobów jubilerskich.

### 1.2. Treść praw autorskich

Ustawa o prawie autorskim wyróżnia dwie grupy uprawnień autorskich: prawa autorskie osobiste i majątkowe.

**Osobiste prawa autorskie** są wyrazem więzi osobistej między twórcą a stworzonym przez niego utworem. Ustawa wylicza wśród praw osobistych prawo do autorstwa utworu, prawo do oznaczenia utworu swoim nazwiskiem lub pseudonimem albo do udostępnienia go anonimowo, prawo do nienaruszalności treści i formy utworu oraz jego

rzetelnego wykorzystania, prawo do decydowania o pierwszym udostępnieniu utworu publiczności oraz prawo do nadzoru nad sposobem korzystania z utworu. Powyższy katalog ma charakter przykładowy.

**Majątkowe prawa autorskie** obejmują natomiast wyłączne prawo do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz prawo od wynagrodzenia za korzystanie z utworu.

Jeśli idzie o prawa osobiste to w odniesieniu do wyników twórczości jubilerskiej zasadnicze znaczenie ma prawo do wymienienia autorstwa dzieła i prawo do integralności utworu, tj. nie dokonywania zniekształceń, a także zmian i przeróbek bez zgody twórcy. Dzieła jubilerskie należą do takich utworów, na których bezpośrednio nie umieszcza się nazwiska twórcy, niemniej prezentacja prac na wystawie artystycznej lub w katalogu wymaga określenia autorstwa. Umieszczenie przez Urząd Probierny puncy imiennej, tzw. imiennika zastępującego podpis nie zawsze będzie spełniało wymów wymienienia autorstwa dzieła. Puncza może bowiem indywidualizować wyrób przez określenie warsztatu z którego on pochodzi, co nie zawsze jest równoznaczne z określeniem nazwiska twórcy wzoru.

Ochroną osobistych praw autorskich zajmował się też Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z 1989 r. dotyczącym rzekomo niechłujnego technicznie wykonania medali okolicznościowych. Sąd stwierdził, że gdyby powielone medale wykonane zostały w "sposób technicznie niechłujny, zasadniczo odbiegający od zatwierdzonych założeń projektowych" to miałyby to istotne znaczenie dla stwierdzenia naruszenia osobistych praw autorskich powoda, a co za tym idzie dla orzeczenia obowiązku publicznego przeproszenia powoda. Jak wynika z przytoczonego orzeczenia niepoprawna realizacja wzoru może naruszać dobra osobiste, gdyż może przyczynić się do wyrobienia w opinii publicznej przekonania o niższym poziomie artystycznym twórcy.

Do podstawowych praw majątkowych, mających znaczenie w jubilerstwie, należy zaliczyć prawo decydowania o zwielokrotnianiu dzieła i wprowadzaniu egzemplarzy utworu do obrotu oraz prawo decydowania o wystawieniu. Twórca wzoru zezwalając na jego reprodukcję może określić liczbę egzemplarzy, które mogą być wprowadzone na rynek. Przekroczenie tej ilości stanowić będzie naruszenie majątkowych praw autorskich. Pojęcie tzw. „unikatu", czyli wyrobu jednostkowego nie występuje w prawie autorskim i ma ono znaczenie tylko z punktu widzenia wartości kolekcjonerskiej.

Prawa majątkowe, w odróżnieniu od praw osobistych, podlegają przeniesieniu i licencjonowaniu. Umowy o przeniesienie tych praw, a także wyłączne umowy licencyjne, wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności. W umowach należy określić zakres upoważnienia do korzystania: pod względem czasowym, terytorialnym, ilości wykonanych egzemplarzy.

Czasowe granice ochrony autorsko-prawnej są stosunkowo szerokie. Ochrona trwa zasadniczo przez okres do **siedemdziesięciu lat** po śmierci twórcy. Rozpoczyna się natomiast w przypadku wyrobów jubilerskich wraz z utrwaleniem wzoru na rysunku lub w wyrobie. Ochrona nie wymaga spełnienia żadnych formalności w postaci rejestracji lub złożenia do depozytu.

Na koniec należy także zaznaczyć, że ze względu na różny charakter osobistych i majątkowych praw autorskich nierazadką sytuacją jest, że przysługują one różnym osobom w wyniku przejęcia praw majątkowych. Sytuacja taka może wystąpić, jeśli prawa majątkowe przejdą na podstawie ustawy bądź umowy na osobę inną niż twórca, np. w ramach stosunku pracy (o czym niżej).



## Działalność Stowarzyszenia

### 1.3. Roszczenia

Roszczenia przysługujące uprawnionemu w przypadku naruszenia jego praw uzależnione są od tego, czy naruszenie dotyczy praw osobistych, czy też praw majątkowych. W przypadku praw osobistych, już w sytuacji, gdy zostaną one zagrożone przez cudze działanie, a więc podmiot uprawniony dowie się o naśladownictwie, chociaż wyrób nie został jeszcze dopuszczony do obrotu, twórcy przysługuje roszczenie o zaniechania tego działania. W przypadku zaś, gdy doszło już do naruszenia praw osobistych twórca może żądać usunięcia skutków naruszenia, w tym w szczególności złożenia stosownego oświadczenia. Gdy naruszenie to jest zawinione może on ponadto żądać zapłaty sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia albo zapłaty nawiazki na wskazany przez siebie cel społeczny. Wysokość kwot zasądzonych z tytułu nawiazki lub zadośćuczynienia kształtuje się na poziomie kilku tysięcy złotych i zależy oczywiście od rozmiaru naruszenia.

W przypadku naruszenia praw majątkowych osobie uprawnionej służy roszczenie o zaniechanie naruszeń. Może ona także żądać wydania uzyskanych w związku z korzystaniem z cudzego utworu korzyści albo zapłaty stosownego wynagrodzenia w **podwójnej wysokości, zaś, gdy naruszenie ma charakter zawiniony - w potrójnej wysokości.** Wynagrodzenie "stosowne" to wynagrodzenie przeciętnie przyjęte w danych stosunkach za korzystanie z cudzych wzorów. Dla ustalenia jego wysokości sąd może zażądać przedłożenia kilku umów zawartych w ostatnim czasie o wykorzystanie podobnych wzorów lub zasięgnąć opinii odpowiedniej izby rzemieślniczej. Niezależnie od powyższych roszczeń, w sytuacji, gdy naruszenie miało związek z prowadzeniem przez sprawcę naruszenia działalności gospodarczej - zarówno na własny jak i na cudzy rachunek - można żądać uiszczenia odpowiedniej sumy pieniężnej na rzecz Funduszu Promocji Twórczości.

W przypadku stwierdzenia naruszenia praw autorskich można także wystąpić do sądu jeszcze przed wytoczeniem powództwa, o wydanie postanowienia tymczasowego, wstrzymującego na czas procesu nieuprawnioną eksploatację dzieła.

### 1.4. Podmiot uprawniony z tytułu majątkowych praw autorskich

Prawa autorskie do dzieł plastycznych powstają z zasady pierwotnie po stronie twórcy. Reguła powyższa doznaje pewnej modyfikacji w odniesieniu do prac wykonywanych w ramach stosunku pracy. Przyjęcie dzieła przez pracodawcę oznacza przejście na niego majątkowych praw autorskich do takiego utworu, o ile strony nic innego w umowie nie postanowiły. Pracodawca powinien natomiast umownie zabezpieczyć swoje prawa do wzorów tworzonej przez uczniów czy stażystów, a więc osoby niepozostające z nim w stosunku pracy. Umowy o pracę oraz umowy o staż winny ponadto zawierać klauzule o objęciu tajemnicą wzornictwa zakładu oraz o zakazie konkurencji przez pewien okres po zakończeniu umowy (bliżej na ten temat w punkcie 6 poniżej).

Pewien problem może czasem rodzić współpraca dwóch osób nad jednym wzorem. Należy wówczas przesądzić, czy osoby te są współtwórcami, czy też prawa autorskie przysługują tylko jednej z nich. Sąd Najwyższy w wyroku z 1979 r. zajął stanowisko, że jakkolwiek do współautorstwa dochodzi zwykle na skutek porozumienia między twórcami, to nie jest ono konieczną przesłanką powstania wspólnego dzieła. Oznacza to, że współautorstwo może istnieć także w przypadku porzucenia dzieła lub śmierci twórcy, a

następnie dokończenia dzieła przez inną osobę. Sam fakt wykonania ręcznie egzemplarza sztuki jubilerskiej według wcześniejszego wzoru, nie rodzi podstaw do przyjęcia współautorstwa. Jednak w przypadku prac wyjątkowo skomplikowanych, gdzie wykonawca sam musi zdecydować o niektórych rozwiązaniach, współtwórczość nie jest wykluczona.

### 1.5. Zalety i wady poszukiwania ochrony w prawie autorskim

Zdecydowaną zaletą ochrony przewidzianej w prawie autorskim jest fakt, że powstaje ona z mocy prawa, nie wymagając tym samym jakichkolwiek formalności ze strony osoby zainteresowanej taką ochroną, a wręcz możliwa jest sytuacja braku świadomości autora, że jego utwór pozostaje pod taką ochroną.

Kolejną zaletą jest stosunkowo wczesne objęcie utworu ochroną, tj. już od chwili jego ustalenia, co w przypadku wyrobów jubilerskich zwykle tożsamy jest z utwaleniem. W konsekwencji chronione są już projekty, szkice, wersje wstępne utworu, a nie tylko gotowy, utwralony już utwór.

Pamiętać przy tym należy, że ochrona autorsko-prawna nie obejmuje takich elementów jak metoda twórcza, technika plastyczna czy tzw. maniera, które są tylko elementem procesu produkcji.

Istotnym utrudnieniem ochrony autorsko-prawnej wynikającym z jej powstawania z mocy prawa jest brak jakiegokolwiek rejestru, z którego wynikałoby co jest chronione prawem autorskim. Czasem trudno przesądzić, czy w razie sporu sąd przyzna przymiot twórczości autorskiej konkretnym wyrobom. Sądy polskie na ogół dość hojnie przyznają tę ochronę, uznając, że nawet niewielki stopień twórczości jest wystarczający.

## 2. OCHRONA W PRAWIE WŁASNOŚCI PRZEMYSŁOWEJ

### 2.1. Przesłanki ochrony

Ustawa prawo własności przemysłowej z 30 czerwca 2000 r. reguluje problematykę; m.in. wzorów przemysłowych i znaków towarowych. Wyroby wytwarzane w szeroko pojętej działalności jubilerskiej na gruncie poprzedniej regulacji były traktowane jako tzw. wzory zdobnicze, o ile były zarejestrowane w Urzędzie Patentowym (UP). Nowa ustawa nie posługuje się już tym określeniem, zastępując je pojęciem wzorów przemysłowych. W ramach wzoru przemysłowego ochronie podlegają także dotychczasowe wzory zdobnicze, tj. wzory plastyczne, nadające się do powtarzalnego odtwarzania.

Wzorem przemysłowym jest, zgodnie z definicją ustawową, „nowa i oryginalna, nadająca się do wielokrotnego odtwarzania, postać wytworu, przejawiająca się w szczególności w jego kształcie, właściwościach powierzchni, barwie, rysunku lub ornamente”. Powyższa definicja ustawowa jest z kolei rozwinięta przez wyjaśnienie przesłanek nowości i oryginalności.

Wzór przemysłowy wtedy uważany jest za nowy, jeżeli przed datą, według której oznacza się pierwszeństwo do uzyskania prawa z rejestracji, nie został taki wzór podany do powszechnej wiadomości, w sposób umożliwiający jego odtworzenie ani nie był z wcześniejszym pierwszeństwem zgłoszony i następnie zarejestrowany" (chodzi najczęściej o datę zgłoszenia do rejestracji w UP, ale może to być także czasem **data wystawienia na określonej wystawie**).

Prawo własności przemysłowej chroni zatem wzory przemysłowe będące obiektywnie (przedmiotowo) nowymi - w przeciwieństwie do ochrony autorsko-prawnej opartej na

przesłance nowości subiektywnej. Należy przy tym podkreślić, że model ochrony przyjęty przez prawo własności przemysłowej jest bardziej rygorystyczny niż model ochrony autorskiej; tak więc nawet wzór o twórczym charakterze, który byłby chroniony prawem autorskim nie będzie tu chroniony, jeśli nie jest obiektywnie nowy, np. z tego powodu, że inna osoba wcześniej stworzyła identyczny wzór i go zarejestrowała.

Wzór przemysłowy uważany jest z kolei za oryginalny, „jeżeli różni się w sposób wyraźny od wzorów znanych i jego cechy nie są wyłącznie kombinacją cech znanych wzorów”. Przesłanka oryginalności rozumiana jest tu zatem inaczej niż na gruncie prawa autorskiego - wymaga się oryginalności w sensie wyraźniej różnicy w stosunku do wzorów znanych. Oryginalny, w sensie wymaganym przez ustawę, nie będzie także wzór polegający na połączeniu cech z kilku innych wzorów. W prawie autorskim tzw. kompilacja może podlegać ochronie jako opracowanie, o ile jest twórcza.

Ustawa prawo własności przemysłowej wymienia ponadto jako przesłankę ochrony wzorów przemysłowych wymóg nadawania się do wielokrotnego odtwarzania, przez co należy rozumieć wzór nie przeznaczony do jednostkowego użycia.

Nowość i oryginalność wzoru winna przejawiać się w szczególności w kształcie, właściwościach powierzchni, barwie, rysunku lub ornamentcie. Należy zaznaczyć, że zamieszczony katalog sfer, w jakich powinny przejawiać się przesłanki oryginalności wzoru ma charakter przykładowy, co dopuszcza, by istotą wzoru były także inne, poza wymienionymi, ale podobne do nich, właściwości. Wyjątkiem jest barwa, która - jak się powszechnie uważa - może tworzyć wzór tylko łącznie z innymi cechami, nigdy natomiast sama.

Jednocześnie ustawa wyklucza uznanie za wzór przemysłowy wytworów uwarunkowanych wyłącznie względami technicznymi lub funkcjonalnymi, co wprawdzie nie wyklucza występowania takich cech, ale nigdy jako wyłącznych - tym samym potwierdzona została doniosłość walorów estetycznych wzoru przemysłowego.

Należy ponadto wspomnieć, że ochrona wzorów przemysłowych przeprowadzana jest w tzw. systemie rejestracji (oznacza to, że wzór uzyskuje ochronę bez badania go przez UP, w przeciwieństwie do systemu badawczego, stosowanego w przypadku wynalazków, wzorów użytkowych i znaków towarowych). Wzory przemysłowe podlegają co do zasady tylko sprawdzeniu formalnemu, UP bada mianowicie jedynie prawidłowość złożonego zgłoszenia. Brak natomiast zasadniczo sprawdzenia merytorycznego, tj. weryfikacji czy zgłaszany wzór przemysłowy posiada ustawowo wymagane cechy. Urząd nie sprawdza zatem nowości, oryginalności i nadawania się do wielokrotnego odtwarzania, a w kwestii tej opiera się na domniemaniu, że przesłanki te są spełnione, skoro wzór został zgłoszony. Mimo więc wydania świadectwa ochronnego nie można powołać się w przypadku wzoru przemysłowego na urzędowe badanie tego wzoru. Jedyną merytoryczną kwestią, którą interesuje się UP przed przyznaniem prawa z rejestracji wzoru przemysłowego jest weryfikacja przesłanek, które jednoznacznie wykluczałyby wzór z rejestracji. Weryfikacja tego, czy wzór spełnia przesłanki ochrony w momencie jego rejestracji może nastąpić dopiero w trakcie wszczętej przez inny podmiot procedury zmierzającej do unieważnienia prawa z rejestracji.

## 2.2. Zakres prawa z rejestracji wzoru przemysłowego

Udzielane na omawianych zasadach prawo z rejestracji wzoru przemysłowego jest w swej treści prawem do wyłącznego korzystania z tego wzoru w sposób zarobkowy lub zawodowy. Uzyskanie ochrony na podstawie rejestracji w UP znacznie wzmacnia pozycję uprawnionego z rejestracji na rynku. Może on zabronić innym podmiotom wytwarzania wyrobu takiego samego, bez względu na to, czy inny podmiot wykonuje kopie, czy też samodzielnie opracował taki sam wzór (przypadkowa zbieżność).

Ochroną objęte są przy tym wyłącznie wytwory tego rodzaju, dla których nastąpiło zgłoszenie, a zakres tej ochrony określony jest łącznie przez rysunek wzoru i jego istotne cechy wskazane w opisie. Opis wzoru wraz rysunkami oraz ewentualnie fotografiami jest składany wraz z wnioskiem o rejestrację wzoru, a następnie elementy te stanowią część wydanego świadectwa rejestracji. Jednym zgłoszeniem objąć można od dziesięciu odmian wzoru, chyba, że odmiany te tworzą w całości komplet wytworów.

Zakres omawianego prawa jest ograniczony terytorialnie i czasowo. Przyznane przez UP prawo z rejestracji wzoru przemysłowego udziela ochrony podmiotowi uprawnionemu wyłącznie na terytorium Polski. Uzyskanie analogicznej ochrony w innych krajach wymaga zgłoszenia wzoru w każdym z krajów z osobna, nie istnieje przy tym możliwość jednego zgłoszenia na kilka krajów w ramach porozumienia międzynarodowego.

Prawo z rejestracji jest udzielane na okres 25 lat, z mocą wsteczną od dnia zgłoszenia wzoru przemysłowego w Urzędzie Patentowym. Po upływie wspomnianego czasu wzór przestaje być zatem przedmiotem chronionym, co oznacza możliwość korzystania z niego zgodnie z prawem przez inne osoby.

Jeśli wzór przemysłowy stanowi jednocześnie utwór chroniony prawem autorskim mogłoby dojść do konfliktu pomiędzy twórcą a korzystającym. Dlatego prawo własności przemysłowej zawiera regulację szczególną, modyfikującą w takim przypadku zakres praw autorskich. Skutkiem udzielenia prawa z rejestracji wzoru przemysłowego jest takie skrócenie majątkowych praw autorskich, że wygasają one jednocześnie z wygaśnięciem prawa z rejestracji. Decyzja o ochronie wzoru przy pomocy prawa z rejestracji pociąga zatem za sobą modyfikację ochrony majątkowych praw autorskich **z okresu 70 lat po śmierci twórcy do 25 lat od chwili zgłoszenia**. Taka regulacja jest konsekwencją przyjętego rozwiązania, zgodnie z którym przedmiotem ochrony w ramach prawa własności przemysłowej jest wzór przemysłowy rozumiany jako konkretny wytwór, nadający się do przemysłowego zwielokrotnienia. Jeśli ktoś decyduje się na ochronę formy przemysłowej, uzyskując tym samym dość silne prawo, to winien liczyć się z tym, że prawo to ma ograniczony zasięg czasowy.

Zastosowanie w przypadku wzorów przemysłowych rejestracyjnego systemu ochrony powoduje, że potencjalnie możliwe jest udzielenie ochrony merytorycznie nie przysługującej (wystarczy, by nie była spełniona np. przesłanka przedmiotowej nowości wzoru z powodu prezentacji wzoru przemysłowego przed zgłoszeniem wniosku o ochronę). Może wówczas dojść do konfliktu z innymi osobami uprawnionymi ze świadectw ochronnych, a nawet do unieważnienia prawa wyłącznego. Próba unieważnienia jest stosunkowo często podejmowanym działaniem w przypadku wszczęcia procesu o naruszenie prawa ochronnego udzielonego na wzór przemysłowy. Dlatego należy pamiętać o tym, by zgłaszać do rejestracji wyłącznie wzory nieudostępnione wcześniej publicznie, chyba, że udostępnienie nastąpiło na wystawach, które

## Działalność Stowarzyszenia

korzystają z przywileju pierwszeństwa udzielanego przez Prezesa UP.

### 2.3. Roszczenia

Roszczenia oparte na prawie z rejestracji wzoru przemysłowego podzielić można na trzy odrębne grupy: roszczenia wynikające z naruszenia praw wyłącznych, roszczenia względem osoby nieuprawnionej, która zgłosiła cudzy wzór do rejestracji oraz roszczenia w razie unieważnienia prawa z rejestracji wzoru przemysłowego.

Wśród roszczeń przysługujących uprawnionemu z prawa z rejestracji w przypadku naruszenia tego prawa, ustawa wymienia roszczenie o zaniechanie naruszenia i usunięcie jego skutków oraz o wydanie bezpodstawnie uzyskanych korzyści, a także roszczenie o naprawienie szkody na zasadach ogólnych, tj. przy wykazaniu winy i wysokości szkody.

Od osoby, która nie będąc do tego uprawniona zgłosiła cudzy wzór przemysłowy uprawniony może dochodzić wydania uzyskanych korzyści i naprawienia szkody na zasadach ogólnych. Ponadto może żądać ogłoszenia w prasie stosownego oświadczenia, a także - gdy naruszenie jest zawinione - zapłaty odpowiedniej kwoty pieniężnej na rzecz organizacji, do których zakresu działania należą sprawy popierania własności przemysłowej.

W razie unieważnienia prawa z rejestracji wzoru przemysłowego - jeśli strony nie postanowiły inaczej - osobie, na rzecz której, uprawniony dokonał odpłatnego rozporządzenia swoim „prawem” lub udzielił licencji, przysługuje roszczenie o zwrot wniesionej zapłaty oraz o naprawienie szkody na zasadach ogólnych. Zbywca może potrącić przy tym korzyści, jakie nabywca uzyskał w wyniku korzystania ze wzoru przemysłowego przed unieważnieniem prawa z rejestracji. Jeśli korzyści te są wyższe od wniesionej zapłaty to zbywca nie ponosi odpowiedzialności.

### 2.4. Zalety i wady umiejscowienia ochrony w prawie z rejestracji wzoru przemysłowego

Prawo z rejestracji wzoru przemysłowego powstaje jedynie w przypadku wystąpienia przez zainteresowanego do Urzędu Patentowego o jego udzielenie. Łączy się z tym formalizm postępowania, na który składa się konieczność złożenia zgłoszenia wzoru przemysłowego w UP i uiszczenia stosownej opłaty, w wyniku czego Urząd dokona wpisu do rejestru wzorów przemysłowych, wyda świadectwo rejestracji oraz opublikuje w „Wiadomościach Urzędu Patentowego” informację o udzieleniu prawa wyłącznego, pobierając za tę ostatnią czynność ponadto osobną opłatę (wysokość opłat została określona w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 29 sierpnia 2001 r. w sprawie opłat związanych z ochroną wynalazków, wzorów użytkowych, wzorów przemysłowych, znaków towarowych, oznaczeń geograficznych i topografii układów scalonych. - Dz. U. z dnia 31 sierpnia 2001 r. nr 90 póź. 1000)

Dla uzyskania świadectwa ochronnego wystarczy prawidłowe złożenie wniosku. Nie są badane, w chwili udzielenia prawa, ustawowe przesłanki przyznania ochrony. Ochrona jest udzielana zatem co prawda szybko, jednak może być podważona przy braku istnienia przesłanek dla jej udzielenia.

Ochrona ta jest także stosunkowo wąska, ograniczając się tylko do wytworów tego rodzaju, dla których nastąpiło zgłoszenie, a które scharakteryzowane zostały przy pomocy rysunku i opisu stanowiących część wydanego świadectwa. Wzór ma więc zawsze odniesienie do konkretnego przedmiotu.

Prawo z rejestracji wzoru przemysłowego ma ponadto charakter terytorialny, obejmując swym zakresem tylko obszar Polski. Prawo to trwa 25 lat od dnia zgłoszenia, co w porównaniu z czasem ochrony przewidzianym w prawie autorskim jest nieporównywalnie krótszym okresem. Różnica ta jest tym istotniejsza; że jak wspomniano wyżej, wystąpienie o ochronę w oparciu o prawo własności przemysłowej ma nadto wpływ na zakres czasowy majątkowych praw autorskich do zarejestrowanego wzoru.

## 3. OCHRONA W PRAWIE NIEUCZCIWEJ KONKURENCJI

### 3.1. Przesłanki ochrony

Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji z 16 kwietnia 1993 r., jak sama nazwa wskazuje, ma zapewnić warunki dla rozwoju uczciwej konkurencji w gospodarce wolnorynkowej. Ustawa chroni przede wszystkim przedsiębiorców przed nieuczciwymi zachowaniami rynkowymi ze strony innych podmiotów gospodarczych. Duża grupa takich nieuczciwych działań, określonych mianem czynów nieuczciwej konkurencji, została ściśle przez ustawodawcę zdefiniowana. Należy tu m.in. wprowadzające w błąd oznaczenie przedsiębiorstwa, fałszywe oznaczenie geograficzne, bezprawne ujawnienie tajemnicy przedsiębiorstwa, nieuczciwa reklama i tzw. niewolnicze naśladownictwo gotowego produktu.

W działalności jubilerskiej najczęściej zastosowanie znajdzie art. 13, dotyczący naśladownictwa gotowego produktu. Czyn ten polega na kopiowaniu zewnętrznej postaci cudzego produktu za pomocą technicznych środków reprodukcji, czego konsekwencją jest możliwość wprowadzenia klientów w błąd, co do tożsamości producenta lub produktu. Czyn nieuczciwej konkurencji w art. 13 ma miejsce także wtedy, gdy naśladowca wykonuje wyroby na podstawie zrobionej przez siebie matrycy (formy) według gotowego wyrobu.

Oznaczenie inicjałem producenta samego wyrobu na ogół nie wyłącza możliwości wprowadzenia w błąd, gdyż oznaczenie na wyrobie jubilerskim jest dobrze widoczne dopiero przy użyciu szkła powiększającego. Oznaczenie natomiast na opakowaniu nie spełni przesłanki dostatecznie wyróżniającego oznaczenia, gdyż wyrób jubilerski funkcjonuje po sprzedaży w obrocie bez opakowania.

W wyroku z 1995 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że przedsiębiorca opierający swe roszczenie o przepisy ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji winien wykazać, że nastąpiło naśladownictwo gotowego produktu polegające na kopiowaniu zewnętrznej postaci produktu za pomocą technicznych środków reprodukcji i uprawdopodobnić, że takie naśladownictwo może wprowadzić klientów w błąd co do tożsamości producenta lub produktu. „Odpowiednie”, tj. nie budzące wątpliwości oznaczenie musi być na tyle widoczne, by klient nie miał wątpliwości co do producenta wyrobu. Oparcie konstrukcji czynu niedozwolonego naśladownictwa na potencjalnym ryzyku wprowadzenia w błąd odbiorcy jest konsekwencją założenia, że ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji nie chroni praw podmiotowych (tj. prawa autorskiego czy prawa z rejestracji wzoru przemysłowego), ale ma na celu zabezpieczać rozwój uczciwej i niezakłóconej konkurencji pomiędzy przedsiębiorcami.

Z czynem nieuczciwego naśladownictwa mamy do czynienia tylko wtedy, gdy pomiędzy przedsiębiorcami istnieje stan konkurencji rynkowej. W jednym z orzeczeń wydanych w roku 1999 Sąd Apelacyjny w Lublinie wyłączył z powodu braku konkurencji pomiędzy stronami możliwość

## Działalność Stowarzyszenia

zastosowania przepisów tej ustawy (powód sam nie wytwarzał wyrobu na skalę handlową i nie wprowadzał go do obrotu).

Spór dotyczył kompletów naczyń srebrnych zaprojektowanych przez powoda, które miały być produkowane przez pozwanego. W tym celu powód dostarczył pozwanemu wzory naczyń oraz ich egzemplarze wzorcowe. Dostarczone wzory nie zostały jednak zarejestrowane w polskim Urzędzie Patentowym i nie korzystały z ochrony prawa z rejestracji. Pozwany nie wywiązując się z umowy rozpoczął jednocześnie samodzielną produkcję naczyń według dostarczonych wzorów i egzemplarzy wzorcowych. W tej sytuacji powód oparł swe roszczenia na art. 13 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, zarzucając pozwanemu niedozwolone naśladownictwo. Z ustaleń sądu wynikało jednak, że w obrocie znajdował się tylko jeden wzór naczyń srebrnych - ten produkowany przez pozwanego, a zatem że nie powstał stan konkurencji pomiędzy stronami sporu. Orzeczenie to jest wysoce dyskusyjne, gdyż można przyjąć, że pozwany swoim działaniem zakłócił stan konkurencji rynkowej w ten sposób, iż uniemożliwił powodowi udzielenie praw do powtarzania wzorów przez innych producentów. Udział w grze rynkowej nie musi polegać na wytwarzaniu wyrobów we własnej firmie, może sprowadzać się do udostępniania wzorów innym producentom. Wspomniane orzeczenie nie ma mocy wiążącej dla innych sądów, które mogą w analogicznej sytuacji przyjąć inne rozstrzygnięcie. Należy także zaznaczyć, że gdyby przedmiotowe wzory spełniały przesłanki utworów autorskich powód w omawianej sytuacji powinien był wystąpić z roszczeniami z ustawy o prawie autorskim a nie z nieuczciwej konkurencji.

Obok czynów ściśle zdefiniowanych, ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji zawiera w art. 3 ust. 1. tzw. klauzulę generalną: za czyn nieuczciwej konkurencji uznaje się wszelkie działania sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami, jeżeli zagrażają lub naruszają interes innego przedsiębiorcy lub klienta.

Do art. 3 ust. 1 sięgnąć można jednak jedynie wtedy, gdy dany stan faktyczny nie wypełnia przesłanek któregoś z nazwanych czynów nieuczciwej konkurencji, określonych w rozdziale 2, w tym m.in. w art. 13. Za tak rozumianą funkcją uzupełniającą art. 3 opowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z 1998 r. stwierdzając, że „za czyn nieuczciwej konkurencji (...) może być zatem uznane także działanie nie wymienione a art. 5-17 [ustawy], jeżeli tylko odpowiada wymaganiom wskazanym w ogólnym określeniu czynu nieuczciwej konkurencji”. Powołując się na art. 3 należy jednak konkretnie wskazać na czym polega tzw. niestypizowany czyn nieuczciwej konkurencji. Orzecznictwo sądowe na podstawie art. 3 buduje m.in. czyn nieuczciwy polegający na nieuprawnionym wykorzystaniu cudzej renomy, prowadzącym do przejmowania cudzej klienteli ( np. przez użycie renomowanego znaku towarowego do oznaczenia nim innych towarów niż objęte rejestracją lub opakowania charakterystycznego dla znanego produktu).

Przesłanka sprzeczności z prawem pozwala za czyn nieuczciwej konkurencji uznać działania, które naruszają przepisy bezwzględnie obowiązujące, w tym w niektórych przypadkach przepisy o charakterze administracyjnym. W przypadku naruszenia prawa autorskiego albo prawa własności przemysłowej będzie istniała kumulatywna ochrona: na podstawie prawa autorskiego i prawa własności przemysłowej oraz omawianej ustawy ( o ile oczywiście spełnione zostaną przesłanki ochrony określone w odnośnych przepisach).

Przesłanka sprzeczności z dobrymi obyczajami ma podstawowe znaczenie w obrębie ustawy o zwalczaniu

nieuczciwej konkurencji. Dobre obyczaje nie zostały tu nigdzie zdefiniowane i bliższe ich określenie stanowi domenę orzecznictwa. W doktrynie prawa nieuczciwej konkurencji przyjmuje się, że chodzi o rozumienie funkcjonalno-ekonomiczne dobrych obyczajów, a zatem o obyczaje akceptowane przez przedsiębiorców w działalności gospodarczej.

Niezależnie jednak od tego, czy przy stosowaniu art. 3 ust. 1 ustawy będziemy sięgać do przesłanki sprzeczności z prawem czy sprzeczności z dobrymi obyczajami, to za każdym razem musi być spełniona także druga przesłanka, tj. zagrożenie lub naruszenie interesu innego przedsiębiorcy lub klienta. W grę wchodzi tu nie tylko naruszenie, czyli działanie o widocznych skutkach, ale i samo zagrożenie wspomnianego interesu, co łączy się z koniecznością uprawdopodobnienia, że omawiane działanie takim interesowi realnie zagraża.

### 3.2 . Zakres ochrony

W przypadku zwalczania nieuczciwej konkurencji nie można wskazać pozytywnych uprawnień przysługujących przedsiębiorcy, jak było to możliwe zarówno w przypadku prawa autorskiego, jak i prawa własności przemysłowej. Nie można tu mówić o jakiegokolwiek wyłączności, która przysługiwałaby jakiejś osobie, gdyż przedmiotem ochrony jest nie prawo podmiotowe, ale konkurencja, jako zasada gospodarki wolnorynkowej.

Ochrona prawna przewidziana w omawianej ustawie jest nakierowana na interes przedsiębiorcy, polegający na możliwości uczciwego konkurencyjnego działania na rynku . Dlatego zwalczane mogą być przy pomocy jej przepisów działania nieuczciwie zakłócające wolną konkurencję.

Najczęściej nieuczciwe działania odnoszą się będą do przejmowania cudzych wzorów. Ochrona na podstawie przepisów ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji ma jednak oczywiście dużo szerszy zakres i znajdzie zastosowanie zawsze wtedy, gdy spełnione zostaną przesłanki poszczególnych określonych w tej ustawie deliktów, np. deliktu stosowania dumpingu , mylącego oznaczania towarów czy nieuczciwej reklamy.

### 3.3 . Roszczenia

Przedsiębiorcy, którego interes został zagrożony lub naruszony przez czyn nieuczciwej konkurencji, przysługują roszczenia zaniechania niedozwolonych działań, usunięcia skutków tych działań, złożenia -jednokrotnego lub wielokrotnego - oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie, naprawienia wyrządzonej szkody na zasadach ogólnych, wydania bezpodstawnie uzyskanych korzyści na zasadach ogólnych oraz - jeżeli czyn był zawiniony - roszczenie o zasądzenie odpowiedniej sumy na określony cel społeczny związany ze wspieraniem kultury polskiej lub ochroną dziedzictwa narodowego.

Ponadto sąd może - na wniosek osoby uprawnionej - orzec również o wyrobach, ich opakowaniach, materiałach reklamowych i innych przedmiotach bezpośrednio związanych z popełnieniem czynu nieuczciwej konkurencji. Takie orzeczenie może stanowić zarówno o zniszczeniu, jak i o przekazaniu wspomnianych przedmiotów przedsiębiorcy, którego prawa zostały naruszone czynem nieuczciwej konkurencji. W przypadku czynów nieuczciwej konkurencji, podobnie jak przy naruszeniach praw autorskich i praw własności przemysłowej, możliwe jest, jeszcze przed wytoczeniem powództwa, uzyskanie tymczasowego postanowienia zabezpieczającego. Postanowienie takie może zakazywać domniemanemu naruszcycielowi na czas prowadzenia procesu wytwarzania

## Działalność Stowarzyszenia

wyrobów według określonego wzoru i wprowadzania ich do obrotu. Dla uzyskania postanowienia tymczasowego należy uprawdopodobnić fakt naruszenia i przysługiwania określonego roszczenia.

### 3.4 Zalety i wady poszukiwania ochrony w ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji

Zaletą ochrony przewidzianej w prawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji jest przede wszystkim jej niezależność od spełnienia jakichkolwiek formalności. Ochrona ta przysługuje z mocy prawa, a przesłanka dla jej powstania jest, generalnie ujmując, naruszenie zasad uczciwej konkurencji. Jednak uzyskanie ochrony na podstawie ustawy o ochronie nieuczciwej konkurencji jest dużo trudniejsze niż na podstawie szczególnych reżimów odpowiedzialności, takich jak prawo autorskie lub prawo własności przemysłowej. W przypadku prawa autorskiego lub prawa z rejestracji wzoru przemysłowego mamy do czynienia z ochroną wyłączności używania wzoru. W przypadku ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, ponieważ sam wzór nie jest przedmiotem ochrony, należy wykazać na czym polega nieuczciwość działania konkurenta. Uzyskanie ochrony w oparciu o ustawę o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji jest więc dużo trudniejsze, stąd warto zabiegać o rejestrację wzorów przemysłowych w UP.

## II. KWESTIE PRACOWNICZE

### 5. USTALENIE PODMIOTU UPRAWNIONEGO W PRZYPADKU WZORÓW STWORZONYCH W RAMACH PRAWA PRACY LUB UMOWY O DZIEŁO

#### 5.1. Przejście praw z mocy ustawy lub umowy

Prawa autorskie przysługują pierwotnie twórcy. O ile prawa osobiste pozostają zawsze przy twórcy, to prawa majątkowe mogą podlegać przeniesieniu oraz można się ich zrzec. W przypadku **dział wykonywanych w stosunku pracy prawo autorskie przewiduje automatyczne przejście praw na pracodawcę z chwilą przyjęcia dzieła**, o ile strony nie umówiły się inaczej.

Zgodnie z brzmieniem art. 12 ust. 1. prawa autorskiego o ile umowa o pracę nie stanowi inaczej, pracodawca, którego pracownik stworzył utwór w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy, nabywa z chwilą przyjęcia utworu autorskie prawa majątkowe w granicach wynikających z celu umowy o pracę i zgodnego zamiaru stron. Szersze nabycie przez pracodawcę praw do wzorów jest niewątpliwie celowe, gdyż daje mu pełną swobodę dysponowania wzorem. Należy także zauważyć, że tylko precyzyjna umowa ustalająca przeniesienie na pracodawcę w pełnym zakresie praw do wszystkich wzorów stworzonych w czasie stosunku pracy pozwoli na wyłączenie mogących pojawiać się wątpliwości co do zamiaru stron.

W wyroku z 1998 r. SN stwierdził, że tylko wtedy pracodawca nabywa autorskie prawa majątkowe do utworu, który stworzył pracownik wykonując obowiązki pracownicze, gdy strony w umowie o pracę nie postanowiły, że pracodawca tych praw nie nabędzie. Zatem jeżeli wykonywanie obowiązków ze stosunku pracy ma polegać na działalności twórczej pracownika, ustawodawca pozostawił woli stron rozstrzygnięcie kwestii do kogo będą należeć autorskie prawa majątkowe.

Nie jest przy tym wystarczający do uznania danego utworu za utwór pracowniczy fakt wykorzystania do jego wykonania

narzędzi lub materiałów należących do pracodawcy, wykonanie go w czasie pracy, a nawet tolerowanie przez twórcę korzystania z utworu przez pracodawcę. Okoliczności te mogą być podstawą roszczenia odszkodowawczego wysuwanego przez pracownika, ale nie mogą być same w sobie podstawą przejścia majątkowych praw autorskich. Sąd Najwyższy w wyroku z 1971 r. dotyczącym instrukcji stworzonej przez pracownika stwierdził, że „fakt, iż autor opracował instrukcję w godzinach pracy, nie ma istotnego znaczenia dla dochodzenia roszczenia odszkodowawczego związanego z wykorzystaniem instrukcji bez zgody autora. Naruszenie obowiązków pracowniczych nie pozbawia pracownika uprawnień wynikających z przepisów prawa autorskiego.”

Przez przyjęcie utworu przez pracodawcę, które jest momentem przejścia majątkowych praw autorskich na podstawie omawianego przepisu, uznaje się oświadczenie pracodawcy akceptujące utwór. Oświadczenie powyższe nie musi być składane na piśmie, wystarczy jeśli pracodawca przyjmie utwór do wykonywania. Do przyjęcia utworu dochodzi także wtedy, jeśli w ciągu 6 miesięcy od chwili dostarczenia utworu do przyjęcia pracodawca nie zgłosi zastrzeżeń co do utworu.

### 5.2. Umowne przeniesienie praw

Prawo autorskie, poza wspomnianym przypadkiem nabycia praw majątkowych do utworu pracowniczego z mocy ustawy, przewiduje generalnie przejście tych praw w drodze dziedziczenia lub umowy. Umowa taka mogłaby być zawarta zarówno przed powstaniem utworu, jak i po jego powstaniu. W przypadku stosunku pracy zawarcie takiej umowy będzie wskazane zwłaszcza, jeśli strony chcą, by przejście, majątkowych praw autorskich nastąpiło w zakresie innym, niż nastąpiłoby to na mocy art. 12 ust. 1 prawa autorskiego. Strony mogą być np. zainteresowane tym, by nie przenosić automatycznie praw majątkowych do utworów i pozostawić je twórcy, mimo, że wykonywane byłyby one w zakresie stosunku pracy. W innym przypadku stronom może zależeć na tym, by przenieść prawa majątkowe do wszelkich utworów stworzonych w ramach stosunku pracy, niezależnie od -jak przewiduje to art. 12 - granic wynikających z celu umowy o pracę. Art. 12 dotyczy wyłącznie umowy o pracę. W związku z tym wykonywanie egzemplarzy dzieł czy wzorów w ramach umowy o dzieło, czy też stażu praktykanckiego wymaga zawarcia szczególnej umowy o przeniesienie praw autorskich do powstałych w tych warunkach wzorów.

Ustawa prawo własności przemysłowej nie przewiduje specjalnych praw pracodawcy w zakresie wzorów przemysłowych. Dlatego nabycie praw do wzoru przemysłowego przez pracodawcę podlega rozstrzygnięciom umownym.

Generalnie biorąc, z punktu widzenia interesów pracodawcy i zamawiającego utwory na podstawie umowy o dzieło najbardziej pożądanym rozwiązaniem jest zawarcie w umowie klauzuli, że wszystkie wzory stworzone przez pracownika w czasie trwania stosunku pracy w pełnym zakresie praw majątkowych należą do pracodawcy, zaś wzory określone w umowie o dzieło do zamawiającego. W tym ostatnim przypadku umowa musi jednak dokładnie określić przedmiot zamówienia i zakres wykorzystania. Jeśli z danym twórcą łączy zamawiającego długotrwała współpraca można zawrzeć umowę ustalającą ogólne zasady takiej współpracy i po stworzeniu wzoru składać oświadczenie o jego przyjęciu. W tym ostatnim przypadku do takiego oświadczenia winien być dołączony rysunek lub fotografia wzoru.

Zawarcie umowy o przeniesienie autorskich praw majątkowych lub umowy licencyjnej stwarza podstawy do skorzystania przez twórcę z 50 % kosztów uzyskania przychodu. Twórcą z punktu widzenia przepisów

## Działalność Stowarzyszenia

podatkowych jest każdy, kto za twórcę może być uznany w myśl przepisów prawa autorskiego, a więc decydują zasady określone w pkt. I 1.1. Zgodnie z wyjaśnieniami Ministerstwa Finansów forma umownego stosunku prawnego, w ramach którego wykonywane są prace twórcze, stanowiące podstawę do uzyskania wynagrodzenia z tytułu korzystania przez twórców z praw autorskich lub rozporządzania przez nich tymi prawami, nie ma znaczenia dla ich kwalifikacji odnośnie wysokości normy kosztów uzyskania przychodów. O zastosowaniu normy 50 % decyduje wyłącznie fakt uzyskania przychodu jako wynagrodzenia za wykonanie utworu będącego przedmiotem prawa autorskiego.

Z umowy o pracę powinno wynikać, że pracownik otrzymuje wynagrodzenie składające się z kilku elementów, np. wynagrodzenia podstawowego, honorarium za korzystanie przez pracodawcę z jego praw autorskich lub rozporządzenia przez pracownika takimi prawami. Pracodawca winien w takim przypadku dysponować pełną dokumentacją stworzonych utworów, aby wykazać podstawy dla naliczania 50 % kosztów uzysku.

### 6. ZAKAZ KONKURENCJI I KLAUZULA KONKURENCYJNA

#### 6.1. Zakaz konkurencji

Art. 101§ 1 kodeksu pracy definiując zakaz konkurencji przewiduje, że w zakresie określonym w odrębnej umowie, pracownik nie może prowadzić działalności konkurencyjnej wobec pracodawcy ani też świadczyć pracy w ramach stosunku pracy lub na innej podstawie na rzecz podmiotu prowadzącego taką działalność konkurencyjną. Zakaz ten obejmuje zatem tylko tych pracowników, którzy taką odrębną umowę z pracodawcą zawarli. Dlatego brak jest ogólnego zakazu konkurencji związanego ze stosunkiem pracy.

Sprawę o rozwiązanie stosunku pracy z powodu działalności konkurencyjnej rozpatrywał Sąd Najwyższy w 1998 r.. Powód został przyjęty do pracy pod warunkiem rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą. Zobowiązał się do tego rozwiązania w nowej umowie o pracę, po czym zobowiązania tego nie dotrzymał, a jedynie zmienił wymiar dotychczasowej pracy na krótszy. Po upewnieniu się przez nowego pracodawcę, że powód nadal jest zatrudniony w dotychczasowym miejscu, wypowiedziano mu stosunek pracy. Sąd Najwyższy podzielił stanowisko sądu niższej instancji, że „z reguły brak jest w sprawie, po ujawnieniu dodatkowego zatrudnienia pracownika w innym zakładzie pracy, uzasadnionych przyczyn z art. 52 § 1 KP do rozwiązania z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia, jeżeli nie zostało wykazane, że pracownik nie wywiązywał się z powodu dodatkowego zatrudnienia ze swoich obowiązków pracowniczych i kwestia jego zatrudnienia w innym zakładzie pracy w ograniczonym zakresie nie miała niekorzystnego wpływu dla pracodawcy, a w sprawie nie ma zastosowania przepis art. 101.KP o zakazie konkurencji w czasie trwania stosunku pracy”. Rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia jest zatem dopuszczalne tylko wtedy, gdy pracownik narusza umowny zakaz konkurencji; w innym przypadku powinno nastąpić rozwiązanie stosunku pracy na zasadach ogólnych, tj. za wypowiedzeniem.

W 1998 r. Sąd Najwyższy wydał wyrok, w którym zajmował się problemem zakazu konkurencji przy braku jakiegokolwiek umowy w tym zakresie między stronami umowy o pracę. Sąd wskazał, że poza umownym zakazem konkurencji z art. 101 § 1 kodeksu pracy istnieje obowiązek dbałości o dobro pracodawcy na podstawie art. 100, który zobowiązuje pracownika m.in. do dbania o dobro zakładu pracy, chronienia jego mienia oraz zachowania w tajemnicy informacji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę. Sąd stwierdził, że ten ostatni przepis „nakłada na pracownika obowiązek pozytywnego zachowania się

(działania), a jednocześnie - i tym bardziej - wymaga od niego powstrzymania się (zaniechania) od określonych działań, jeżeli godzą one w dobro pracodawcy”, a także, iż „pracownik po nawiązaniu stosunku pracy dość często nie godzi się na wprowadzenie do niej klauzuli zakazu konkurencji, co jednakże nie oznacza, iż w sytuacji kiedy faktycznie rozpoczyna działalność konkurencyjną wobec swojego pracodawcy, to ten miałby być zmuszony do jej tolerowania, bez możliwości rozwiązania z takim pracownikiem stosunku pracy”. Sąd uznał zatem, że w przypadku nieistnienia klauzuli konkurencyjnej, lub jej wąskiego zakresu, ewentualne działania konkurencyjne pracownika mogą naruszać obowiązek dbałości o dobro pracodawcy, z art. 100, a tym samym być podstawą do rozwiązania stosunku pracy bez wypowiedzenia. Takim naruszeniem art. 100 k.p. mogłoby być np. ujawnienie danych dotyczących wprowadzania na rynek nowych wzorów.

#### 6.2. Klauzula konkurencyjna

Klauzula konkurencyjna jest postanowieniem umownym, w którym pracownik zobowiązuje się, że po ustaniu stosunku pracy nie będzie podejmował działań konkurencyjnych w stosunku do swego dotychczasowego pracodawcy, a ten ostatni zobowiązuje się w zamian do odszkodowania. Jej zawarcie jest możliwe w oparciu o zasadę swobody umów. Umowa taka powinna być, zgodnie z art. 101, pod rygorem nieważności zawarta na piśmie.

W orzecznictwie zwrócono uwagę, że klauzula konkurencyjna nie może być tak szeroko rozumiana, aby wpływał z zawartego w niej zakazu konkurencji zakaz podejmowania jakiegokolwiek pracy lub działalności gospodarczej po ustaniu stosunku pracy. Może jednak zobowiązywać pracownika do powstrzymania się przez pewien czas od prowadzenia działalności w branży jubilerskiej.

Z kolei w wyroku z 2000 r. Sąd Najwyższy rozpatrując kwestię naruszenia klauzuli konkurencyjnej dokonał m.in. rozróżnienia pomiędzy tajemnicą przedsiębiorstwa a „informacjami wchodzącymi w skład powszechnej, aczkolwiek specjalistycznej wiedzy zdobytej przez pracownika w wyniku własnej działalności zawodowej podczas zatrudnienia”.

Sąd dla określenia pojęcia tajemnicy przedsiębiorstwa powołał się na definicję zawartą w art. 11 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, który za czyn nieuczciwej konkurencji uznaje przekazanie, ujawnienie lub wykorzystanie cudzych informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa albo ich nabycie od osoby nieuprawnionej, jeżeli zagraża to istotnym interesom przedsiębiorcy. Ustawa definiuje przy tym tajemnicę przedsiębiorstwa, rozumiejąc przez nią nieujawnione do wiadomości publicznej informacje techniczne, technologiczne, handlowe lub organizacyjne przedsiębiorstwa, co do których przedsiębiorca podjął niezbędne działania w celu zachowania ich poufności. Sąd stwierdził, że wiadomość nieujawniona do wiadomości publicznej podpada pod kategorię tajemnicy dopiero, gdy „przedsiębiorca ma wolę, by pozostała ona tajemnicą dla pewnych kół odbiorców, konkurentów i wola ta dla innych osób musi być rozpoznawalna. Bez takiej woli, choćby tylko dorozumianej, może ona być nieznaną, ale nie będzie tajemnicą.” Konsekwencją tego, zdaniem sądu, „na przedsiębiorcy spoczywa dodatkowy ciężar podjęcia odpowiednich działań organizacyjnych i porządkowych w celu utrzymania danej wiadomości w tajemnicy. Powinien on ponadto poinformować pracownika o poufnym charakterze wiedzy, techniki, urządzenia itp.” Istnieje zatem różnica między tajemnicą przedsiębiorstwa a „informacjami wchodzącymi w skład powszechnej, aczkolwiek specjalistycznej wiedzy zdobytej przez pracownika w wyniku własnej działalności zawodowej podczas zatrudnienia”. Ta ostatnia „nie [korzysta] z ustawowej ochrony na rzecz

## Działalność Stowarzyszenia

przedsiębiorstwa, chociaż - ze względu na zasadę swobody umów - należy dopuścić możliwość zawarcia przez strony (pracodawcę i pracownika) porozumienia, zawierającego klauzulę ograniczającą posługiwanie się tą wiedzą w celach konkurencyjnych po ustaniu zatrudnienia”.

### 6.3. Czyn nieuczciwej konkurencji dotyczący tajemnicy przedsiębiorstwa

Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji przewiduje w art. 11 specyficzny - nazwany - czyn, polegający na przekazaniu, ujawnieniu lub wykorzystaniu cudzych informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa albo na ich nabyciu od osoby nieuprawnionej, jeżeli zagraża to istotnym interesom przedsiębiorcy. Przepis ten stosuje się, zgodnie z postanowieniami ustawy, także do osoby, która świadczyła pracę na podstawie stosunku pracy lub innego stosunku prawnego, jednak tylko przez okres trzech lat od ustania tego stosunku, chyba że umowa stanowi inaczej albo ustał stan tajemnicy.

Ustawa definiuje przy tym tajemnicę przedsiębiorstwa, rozumiejąc przez nią nieujawnione do wiadomości publicznej informacje techniczne, technologiczne, handlowe lub organizacyjne przedsiębiorstwa, co do których przedsiębiorca podjął niezbędne działania w celu

zachowania ich poufności. Wspomnianymi działaniami zmierzającymi do zachowania poufności może być np. zawarcie z pracownikiem umowy z klauzulą konkurencyjną lub chociażby tylko poinformowanie pracowników, co stanowi taką tajemnicę.

\* \* \* \* \*

*Opracował Marcin Lassota pod kierunkiem adw. dr hab. Elżbiety Trapie Kancelaria Adwokacka Trapie, Konarski i Podrecki s.c.*

### Od redakcji

Powyższy tekst, bardzo przydatny, wprost niezbędny, w działalności naszej branży zawdzięczamy współpracy ogólnokrajowej na Forum Jubilerstwa Polskiego. Zrzeszone w Forum organizacje wspólnie pokryły koszty honorarium wyspecjalizowanych prawników. Wiodącą rolę miało tu Stowarzyszenie Twórców Form Złotniczych pod przewodnictwem mgr Andrzeja Bielaka, które sprecyzowało stosowny zakres tematyczny i doprowadziło do powstania tekstu łatwo dostępnego dla wszystkich przedsiębiorców, pracowników i autorów wzorów jubilerskich.

**Tekst ten jest przeznaczony wyłącznie dla członków organizacji zrzeszonych w Forum Jubilerstwa Polskiego i nie może być bez zgody tych organizacji oraz autorów powielany.**

*Sławomir Safarzyński*

## IV ZJAZD NAUKOWY GEMMOLOGÓW, SZCZAWNICA 14-16 . 06 . 2002

To było już czwarte spotkanie polskich gemmologów. Do Szczawnicy przyjechało tak wielu uczestników, że zjazd ten okazał się największym z dotychczas organizowanych. W czasach ogólnej niechęci do spotkań przyjechało blisko 80 uczestników i to z najdalszych zakątków kraju jak i z zagranicy. Zgłoszeń było o wiele więcej.

IV Zjazd Naukowy Gemmologów odbył się w Szczawnicy w dniach 14-16 czerwca 2002 r. Celem tegorocznego spotkania było zaprezentowanie praktycznych aspektów współczesnej gemmologii i ich przydatności w branży jubilerskiej. Stąd zapewne tak liczna reprezentacja w grupie uczestników przedstawicieli firm złotniczych.

W założeniach organizatorów było przewidziane poświęcenie wiele uwagi najpopularniejszemu polskiemu kamieniowi jubilerskiemu bursztynowi. Jednakże z racji zbyt późnego nawiązania kontaktów roboczych z Międzynarodowym Stowarzyszeniem Bursztynników temat ten przełożono na następną sesję.

Sesję naukową rozpoczął referat : „Rodowanie biżuterii problemy praktyczne i ich rozwiązywanie” wygłoszony przez Sławomira Safarzyńskiego. Od wielu lat omawiany w referacie metal jest przedmiotem zainteresowania współczesnego złotnictwa jako najlepsze zabezpieczenie wyrobów srebrnych przed szkodliwym działaniem środowiska jak również jako alternatywa białego złota. W referacie szczególny nacisk położono na właściwe eksploataowanie elektrolitów do galwanicznego rodowania. Aspekt ten jest niezwykle ważny w czasach dyskusji nad wprowadzeniem do praktyki przemysłowej dyrektyw BAT (Najlepszych Dostępnych Technik, ang. BAT - Best Available Techniques).

Ścisłe naukowym referatem gemmologicznym był odczyt dr. Jana Rzymełki „Typy i rodzaje agatów sudeckich”. Prelegent omawiając systematykę agatów podkreślał unikatowość złóż występujących w Polsce. Starał się również wskazać na możliwości wykorzystania tego surowca w jubilerstwie.

W referacie „Złoża nowych kamieni szlachetnych w ostatnim 10. leciu” Józef Bagacz z Idar-Oberstein przybliżył stan poszukiwań nowych miejsc złóż kamieni szlachetnych, wielkość zasobów i sposoby wydobywania w nowo odkrytych kopalniach.

Mimo niezwykle poważnej tematyki, było to spotkanie przyjaźni a nie jedynie maraton naukowych referatów. Wybór pory roku i miejsca okazało się niezwykle szczęśliwe. W malowniczej scenerii uroczego zakątka Polski organizator zjazdu Polskie Towarzystwo Gemmologiczne, przygotowało dla wszystkich bogaty program imprez towarzyszących - czego w nim nie było.

Wycieczka w góry oraz kolacja w karczmie regionalnej, do której zawieziono nas dorożkami i uraczono pieczonym baranem. Takie wydarzenie pamięta się bardzo długo, bo wypoczęliśmy i na chwilę zapomnieliśmy o szarości naszego dnia codziennego. Ukoronowaniem bogatego programu było zwiedzanie zamku w Nidzicy i pełen emocji spływ Dunajcem. Po zamku oprowadzał nas nestor przewodników, który w niezmiernie barwny sposób zaprezentował zbiory muzealne, okraszając swoje opowiadanie anegdotami i legendami. Pamiątkowa fotografia z nim miała przynieść szczęście wszystkim uczestnikom zjazdu, co okazało się niezmiernie już przydatne za parę godzin w czasie spływu Dunajcem. Wypływając w tę jakże romantyczna podróż w pełni słońcu nie zdawaliśmy sobie sprawy jak zmiana może być w górach pogoda. Potężna ulewa zaskoczyła nas już po paru minutach i cały spływ odbywał się w strugach ulewnego deszczu. Ale nawet przeciwności nie zepsuły wspaniałego nastroju jaki towarzyszył nam w czasie całego trwania zjazdu. Może to talizman wspólnego zdjęcia z przewodnikiem po zamku, albo profesjonalna organizacja spowodowała, że odjeżdżając myśleliśmy już o ponownym naszym spotkaniu na V zjeździe.

To była impreza, która się długo pamięta i na której być było warto. Dziękuję, że mnie zaproszono.

Wiesław Gierłowski

## OCENA RYNKU SUROWCOWEGO

Rzeczoznawcy stowarzyszenia nie zdecydowali się na sformułowanie tabeli notowań aktualnych cen surowca bursztynowego, nawet jedynie dla obszaru głównego regionu zużycia to jest dla Pomorza Gdańskiego.

Powód jest prosty postępująca destrukcja głównego dotychczasowego źródła zaopatrzenia, kopalni „Plażowej” w Jantarnym. Realne widełki cen aktualnie płaconych są tak rozległe, że nie mogą służyć praktyczną informacją.

Zamiast notowań pokazujemy postępującą erozję tamy oddzielającej kopalnię od morza:



Kopalnia "Plażowa" w okresie pełnej eksploatacji - fot. archiwum



Widok nie zalanej części odkrywki "Plażowej" - fot. archiwum



Widok zatopionej kopalni "Plażowej" - fot. archiwum

Ewa Rachoń

## AMBERMART - LETNI SUPLEMENT DO AMBERIFU

Dziesięć lat minęło szybko i zbliża się szczególna edycja targów Amberif w Gdańsku. Rozwijały się one na naszych oczach i z udziałem całego środowiska - korzystając z gospodarczych zmian zachodzących w naszym kraju, a w sprawach jubilerskich i bursztynniczych często te zmiany prowokując i przyspieszając. Zaczęliśmy się w tym okresie lepiej komunikować z jubilerami zagranicą, lepiej porozumiewamy się we własnym gronie artykułując potrzeby dynamicznie rozwijającej się gałęzi rzemiosła artystycznego jakim jest bursztynnictwo. Inaczej wreszcie jest postrzegany bursztyn.

Gdańsk, uznany w ostatnich latach za niekwestionowaną stolicę międzynarodowej wymiany i produkcji wyrobów bursztynowych ma dziś do zaoferowania kupcom kilka różnorodnych imprez do kontaktów handlowych. Targi Amberif co roku organizowane w drugim tygodniu marca gromadzą ponad 160 firm bursztynniczych i dają najpełniejszy przegląd możliwości rzemiosła polskiego ale także wytwórców z Rosji i Litwy. Można tu nawiązać kontakty z dostawcami surowca, półfabrykatów ale także narzędzi i maszyn specjalistycznych. Pokazy mody i prezentacje artystów pozwalają zapoznać się z trendami i współczesnym, często nowatorskim wzornictwem, a seminarium popularnonaukowe dostarcza informacji o bieżących osiągnięciach badawczych, technikach handlu czy własnościach bursztynu. Amberif jest z pewnością najważniejszą imprezą informującą o oczekiwaniach i możliwościach na bieżący rok.

Miejscem zawsze otwartym dla wszystkich miłośników bursztynu jest gdańska Starówka z ulicą Mariacką zapraszającą do coraz piękniej urządzonych galerii. Pierwsze dwa tygodnie sierpnia, a więc czas Jarmarku św. Dominika dają świetną okazję do spotkania wielu firm na ul. Św. Ducha Bursztynowej Uliczki jarmarku. Osoby, które wolą pracować w spokojniejszych warunkach, zachowując przyjemność odwiedzenia Gdańska latem, kiedy miasto tętni życiem kulturalnym, a pogoda zachęca do spacerów nad morzem powinny zdecydować się na przyjazd w czasie targów Ambermart. Targi te gromadzą około 60 polskich firm bursztynniczych, głównie z rejonu Wybrzeża tworząc dogodne i bezpieczne warunki do zakupu gotowych wyrobów na sezon jesienno zimowy. Wystawie towarzyszą autorskie prezentacje projektantów biżuterii oraz artystów malarzy. Wystawcy dobrze oceniają skuteczność tej wystawy, stąd już trzecia edycja, mam nadzieję, że będzie ciekawa dla osób przemierzających szlak bursztynowy z różnych zakątków świata.



Ambermart 2001 - fot. T. Smużyński



## Recenzje i zapowiedzi wydawnicze

Wiesław Gierłowski

### SERIAL TELEWIZYJNY O BURSZTYNOWEJ KOMNACIE

Doświadczony scenarzysta i reżyser filmowy, a także autor poczytnej książki o poszukiwaniach zaginionego wystroju Bursztynowej Komnaty Witalij Aksionow przebywał w Polsce w pierwszej połowie czerwca br. (z kompletną ekipą filmową) w celu zgromadzenia dokumentów i relacji o powstaniu, zaginięciu i poszukiwaniach najsłynniejszego dzieła bursztynowego w historii świata.

Rosyjska telewizja państwowa zamówiła 6 odcinków filmu po 45 minut w wersji rosyjskiej, angielskiej i niemieckiej, przewidzianych do emisji w roku przyszłym po planowanym na 9 maja 2003 r. uroczystym otwarciu, zrekonstruowanej w Pałacu Katarzyny w Carskim Siole kompletnej Bursztynowej Komnaty.

W czasie pobytu w Warszawie podpisano wstępne porozumienie o wyemitowaniu w TVP skrótu serialu w postaci jednego, godzinnego filmu.

W. Aksionow przewiduje wykorzystanie polskich opracowań o twórczości Andreasa Schlütera, autora projektu berlińskiego bursztynowego gabinetu króla Fryderyka I, pracy gdańskich mistrzów-bursztynników przy tym gabinecie i wirtualnej rekonstrukcji wystroju komnaty, zawartej w filmie Marka Nowickiego. Finałowa scena filmu będzie porównaniem wyników rekonstrukcji Bursztynowej Komnaty z pracami przy nadstawie ołtarzowej w Bazylice św. Brygidy w Gdańsku.

Barbara Kosmowska-Ceranowicz

### PODRÓŻ DO GDAŃSKA NA „AMBERIF” 6-10 MARZEC 2002 R.

*Krótki fragment relacji I.Maren i W.Deter-Lüken z Bremy...*

Dla nas jako kolekcjonerów nie specjalizujących się tylko w jednym kierunku, najważniejsze były stoiska z surowym bursztynem między innymi „dużymi bryłami”. Mogliśmy się napatrzeć na najładniejsze kawałki; cenowo oferowane od 2 euro za 1g. Zarówno bryłki tak i większa część oferowanych ozdób pochodziła z autoklawów. I tu musimy stwierdzić, że ta forma obróbki bursztynu jak też bursztynowe fałszerstwa nie odpowiadają naszemu gustowi. Autoklawowany (sic! użyto w formie przymiotnika) bursztyń wcześniej określany jako klarowany (przez gotowanie) ma długą tradycję. Już w XIX wieku ulubione naszyjniki do ludowych stroi z fasetowym szlifem są prawie wyłącznie z bursztynu przezroczystego. Chociaż przyznajemy, że naszyjniki te mają swój urok, naszym zdaniem bursztyń pozostający w naturalnej formie jest królewski.

*(przeczytała dla Was bkc)*

Barbara Kosmowska-Ceranowicz

### OD BAŁTYKU PRZEZ KURPIE DO KARPAT

Z końcem września 2002 ukaże się drugie wydanie katalogu „ZNALEZISKA i DAWNE KOPALNIE BURSZTYNU W POLSCE” tym razem z podtytułem „Od Bałtyku przez Kurpie do Karpat” jako praca zbiorowa pod kierunkiem Barbary KOSMOWSKIEJ-CERANOWICZ w serii BIBLIOTEKA KURPIOWSKA im. Stacha KONWY Nr.2 w wyd. KIEREC Towarzystwa Kultury Kurpiowskiej

#### Treść:

Przedmowa do drugiego wydania Barbara KOSMOWSKA-CERANOWICZ

#### Część I

Nagromadzenia bursztynu na Kurpiowszczyźnie Barbara KOSMOWSKA-CERANOWICZ

Wydobywanie bursztynu na Kurpiach i w innych regionach Polski Teresa PIETRZAK

#### Część II

Schemat katalogowania

Katalog znalezisk bursztynu w Polsce Teresa PIETRZAK, Barbara KOSMOWSKA-CERANOWICZ, Joanna POPIOŁEK

Miejscowości niezlokalizowane na mapie Teresa PIETRZAK

Materiały źródłowe

Skorowidz nazw geograficznych opracował Michał KAZUBSKI

#### Część III

15 map województw\*: Znaleziska i dawne kopalnie bursztynu w Polsce Opracowali: Wilhelm PIETRZAK, Teresa PIETRZAK, Wykonanie graficzne: Wilhelm PIETRZAK

Streszczenie przedmowy do drugiego wydania zorientują Czytelnika w treści i celu opracowania:

„[...] duże znaczenie mają wszelkiego rodzaju wiadomości i przekazy o miejscach występowania bursztynu, nawet wówczas, gdy dotyczą one jedynie pojedynczych znalezisk. Świadczą one bowiem nie tylko o wielowiekowych tradycjach jego eksploatacji, często już o znaczeniu wyłącznie historycznym, ale także mogą stanowić cenny materiał informacyjny dla oceny perspektyw dalszych poszukiwań bursztynu. Z tych też przesłanek zrodziła się podjęta w Muzeum Ziemi PAN inicjatywa opracowania katalogu i mapy znalezisk dawnych kopalń bursztynu. [...] Katalog i mapa znalezisk bursztynu w Polsce jest pierwszym tego typu opracowaniem w naszym piśmiennictwie” napisał 20 lat temu w przedmowie do pierwszego wydania dyrektor Muzeum Ziemi Krzysztof JAKUBOWSKI.

Przez 20 lat dalsze poszukiwania, studia literatury i doniesienia zainteresowanych pozwoliły na uzupełnienie opublikowanych w 1982 roku danych w katalogu. Liczba miejscowości w drugim wydaniu wzrosła o ponad 150. Układ katalogu pozostał niezmienny, prezentowane są województwa w kolejności od północnego-zachodu aż do rejonu położonego na południowym-wschodzie. Szereg tekstów można było rozwinąć i poprzeć nieodnaną 20 lat temu literaturą oraz wzbogacić nową, dotyczącą odkrytych złóż i ich eksploatacji. Ważnym źródłem była także analiza okazów z terenu dzisiejszej Polski, które do dziś znajdują się w muzeach Berlina, Getyngi i Greiswaldu. Do katalogu wpisano również „bursztynowe” miejscowości odnalezione na podstawie częściowej rekonstrukcji nieistniejących już dziś zbiorów gdańskich. Każdy okaz lub zespół okazów o

## Recenzje i zapowiedzi wydawnicze

zachowanej proveniencji potraktowano jako rzeczowy dokument zestawianego rejestru znalezisk.

Wiele dokumentacji poszukiwań bursztynu wskazuje, że podstawą planowania rejonów poszukiwań był właśnie wydany w 1982 roku katalog Znaleziska i dawne kopalnie bursztynu w Polsce. Wiadomości na temat występowania bursztynu na terenie Polski były bowiem tak rozproszone w literaturze, że korzystanie z nich stwarzało ogromne trudności, a można zaryzykować twierdzenie, że było po prostu niemożliwe.

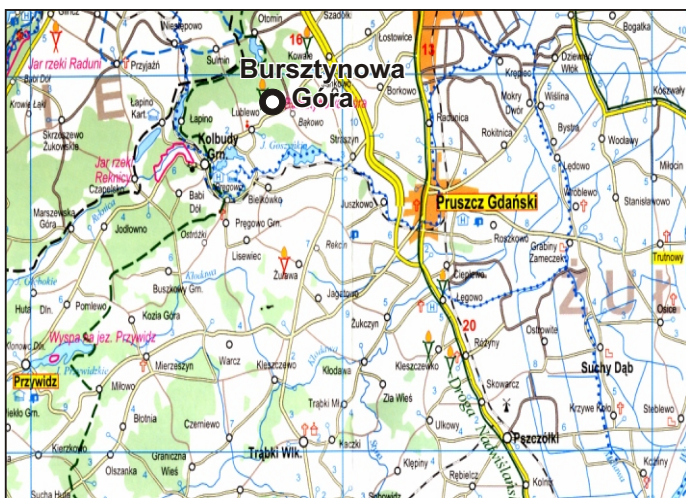
Zmienione zostały dwa poprzedzające katalog rozdziały. Zmieniona została całkowicie koncepcja opracowania mapy wystąpień bursztynu w Polsce wg. prezentowanej już w 1988 roku\*\*. W granicach poszczególnych województw za pomocą symboli przedstawiono miejsca znalezisk i kopalnie w zależności od wieku osadów, w których występuje bursztyn. W przypadku bursztynonośnych osadów trzeciorzędowych wydzielono również osady w wierceniach dokumentujących złoża oraz osady w postaci kier tkwiących w osadach młodszych.

Przez 20 lat zbierano materiały uzupełniające, ale dopiero po konferencji w Nowogrodzie, którą zorganizowało powstałe w 2000 roku Towarzystwo Kultury Kurpiowskiej KIEREC, mające w swym statucie między innymi prowadzenie działalności wydawniczej, podjęta została dzięki decyzji prezesa Towarzystwa Olgerda JUCHNOWICZA decyzja opublikowania poprawionej i zmienionej wersji katalogu wystąpień bursztynu w Polsce jako drugiego numeru » Biblioteki Kurpiowskiej im. Stacha KONWY«. Jest to niewątpliwie wyrazem stale poszerzającej się współpracy Muzeum Ziemi z ośrodkami regionalnymi.

Drugie opracowanie map znalezisk i dawnych kopalni bursztynu w granicach poszczególnych województw pozwoli odpowiedzieć na pytanie, gdzie znajdowali bursztyn nasi przodkowie, jak i stanowić będzie przesłankę do dalszych prac poszukiwawczych.

\* W województwie świętokrzyskim nie stwierdzono znalezisk surowego bursztynu

\*\*B. Kosmowska-Ceranowicz: *Niektóre złoża bursztynu i próby klasyfikacji żywic kopalnych. W: surowce mineralne w pradziejach i we wczesnym średniowieczu Europy Środkowej. Praca zbiorowa. „Prace Komisji Archeologicznej PAN, Oddział we Wrocławiu” 1988 nr 6.*



Fragment mapy woj. Pomorskiego z Bursztynową Górą przy gdańskiej obwodnicy

Wiesław Gierłowski

## BRYŁY BURSZTYNU FENOMEN PRZYRODY

Wystawa w Muzeum Ziemi PAN w Warszawie

Już od 12 lipca można zapoznać się z czasową wystawą w Muzeum Ziemi PAN w Warszawie, al. Na Skarpie 25, na której przedstawiono unikalną kolekcję wielkich brył bursztynu bałtyckiego, uzupełnioną przykładami innych żywic kopalnych, znanych w Polsce najczęściej jedynie z nazwy: symetytu, rumenitu czy bursztynu dominikańskiego.

Około 100 brył o masie jednostkowej od 300 do 2050 gramów, zebranych w jednym pomieszczeniu, mogłoby zaimponować samym swoim widokiem. Te liczące kilkadziesiąt milionów lat, okazałe, lecz kruche i delikatne twory natury tylko dzięki szczęśliwemu zbiegowi zdarzeń uniknęły zniszczenia czy też rozdrobnienia.

Autorce projektu i scenariusza wystawy dr Alicji Pielnińskiej, wspartej konsultacjami Kierowniczką Działu Bursztynu prof. Barbary Kosmowskiej-Ceranowicz, nie chodziło jednak o zaimponowanie bogactwem zbiorów. Systematyczny układ i precyzyjne, choć lapidarne opisy każdego okazu pozwalają wyobrazić sobie proces powstawania, przemian i wędrówek bursztynowej substancji do złóż i nagromadzeń.

Możliwość równoczesnego oglądu różnych form brył pozwala łatwiej zrozumieć ich związek z życiem macierzystego drzewa, a znaczna objętość i masa dają pojęcie o skali lasu bursztynowego.

Muzealne bryły mają z reguły pieczołowicie zachowane ślady środowiska, z którego pochodzą: niebieską ziemię z Sambii, charakterystyczny brązowy lub czarny osad z Wołynia czy białawe ślady soli na bursztynie z morza. Otoczaki z osadów czwartorzędowych dokumentują swoją wędrówkę wygladzoną i zaobloną powierzchnią.

Największe bryły znalezione po wojnie na terenie Polski, pozostające w zbiorach prywatnych są przedstawione na barwnych fotografiach w skali 1 : 1. Bursztynników z regionu pomorskiego zainteresuje niedawno znaleziona pod Kartuzami bryła o masie 1650 g, w postaci wielkiego klina z charakterystycznym „nadziakowym” otworem., którą przedstawiamy na zdjęciu.



Bryła wyorana w 2001 r. pod Kartuzami - fot. G. Gierłowska

## Recenzje i zapowiedzi wydawnicze

Gabriela Gierłowska

### ODWOŁANIE ZAPOWIEDZI WYDAWNICZEJ Z POPRZEDNIEGO BURSZTYNISKA

#### List do redakcji

Informuję, że mimo zapowiedzi Stowarzyszenie nie będzie wydawcą zapowiadanej w ubiegłym BURSZTYNISKU książeczki mego autorstwa „Bursztyn w lecznictwie”. Prezes Wojciech Kalandyk nie zgodził się, uważa, że propozycja jest niekorzystna dla Stowarzyszenia.

Wobec powyższego przedstawiam ją i poddaję pod indywidualny osąd członków.

Proponowałam: - zredagowaną i komputerowo opracowaną całość składającą się z:

- 11.000 znaków tekstu,
- 24 barwnych zdjęć mego autorstwa
- opłaconego przez siebie tłumaczenia całości, na język angielski autorstwa Anny Moroz,
- na prośbę J.Bielaka opracowałam i zilustrowałam swoimi zdjęciami nazewnictwo kamieni jubilerskich obowiązujące w Stowarzyszeniu na przedostatnią stronę książeczki.

Chciałam otrzymać za powyższe prace i poniesione nakłady - 1.000 egzemplarzy gotowej książeczki.

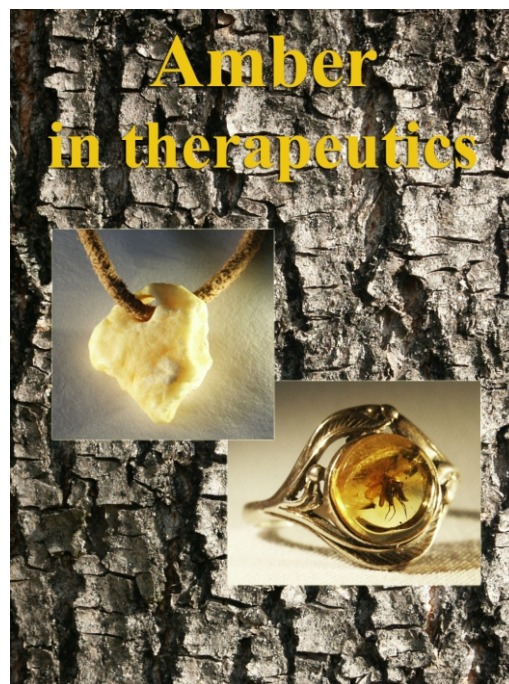
Stowarzyszenie (jako wydawca) - opłaciłoby fakturę 7 Studia Reklamy, która za całość prac pozostałą do wykonania przy książeczce wyniosłaby 4.800 zł. +VAT. Miało za to otrzymać 3.000 egzemplarzy gotowej książeczki (wersja polska i angielska po 1500 szt.) oraz wolne miejsce do reklamy na przedostatniej i ostatniej stronie książeczki.

Cena gotowej książeczki w sprzedaży miała wynieść 3 złote.

Stowarzyszenie uzyskałoby - 3.000 szt. x 3 zł. = 9.000 zł. + możliwość uzysku wynagrodzenia z reklamy już w pierwszym nakładzie.

Chciałam przypomnieć, że w Statucie naszego Stowarzyszenia w § 5 czytamy:

„Celami Stowarzyszenia są:



Okładka książeczki „Bursztyn w lecznictwie” - wersja angielska

pkt. 1 Zapewnienie bursztynowi bałtyckiemu wysokiej rangi w Polsce i na rynku światowym, poprzez rozpowszechnianie wiedzy o jego walorach: urodzie, właściwościach leczniczych i wartości naukowej, a także o trwałym związku z kulturą ludzkich społeczeństw od czasów najdawniejszych.

pkt. 7 Inspirowanie i prowadzenie działalności wydawniczej”.

Zainteresowanych informuję, że książeczkę już wydałam w dwu wersjach językowych polskiej i angielskiej.

Wiesław Gierłowski

### BURSZTYNIASTWO KURPIOWSKIE JERZEGO JASTRZĘBSKIEGO

Dyrektor Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży dr Jerzy Jastrzębski wydał w niewielkim nakładzie, małą książeczkę o wciąż żywej produkcji ozdób z bursztynu w regionie kurpiowskim. Jest to pierwsza pozycja z planowanej serii „Biblioteka Kurpiowska im. Stacha Konwy”, co świadczy o dominującej roli obróbki bursztynu w dawnej i współczesnej sztuce ludowej Kurpi.

Lapidarnie, lecz bardzo konkretnie przedstawione są w niej źródła surowca w dorzeczu Narwi oraz proste, a niezwykle pomysłowe metody wydobycia i obróbki bursztynu, które są zobrazowane w doskonałych fotografiach, rycinach i mapach.

Książeczka objętości 44 stron zawiera streszczenia angielskie i niemieckie.

